

# KURJER WILEŃSKI

Rok VII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr 24 (1666)

## Instytut Europy Wschodniej.

Jak już donosił „Kurjer Wileński”, w niedługim czasie ma powstać w Wilnie, z inicjatywy grona działaczy, interesujących się zagadnieniami Wschodu Europy, nowa placówka naukowa p. n. *Instytut naukowo-badawczy Europy Wschodniej*. Korzystając z pobytu w Wilnie głównego inicjatora myśli powyższej p. n. *Instytut naukowo-badawczy Europy Wschodniej*, zwróciliśmy się do niego z prośbą o udzielenie bardziej szczegółowych informacji o charakterze i zadaniach mającej powstać w naszym mieście instytucji. Posel Jędrzejewicz chętnie przystał na naszą prośbę i w dłuższej rozmowie zapoznał nas z całym dotychczasowym przebiegiem rozpoczętych prac nad zorganizowaniem Instytutu. Uzyskanymi od niego informacjami dzielimy się poniżej z naszymi czytelnikami.

Od dłuższego już czasu grono uczonych i polityków, interesujących się zagadnieniami wschodnich ziem Rzeczypospolitej i sąsiadujących z niemi krajów, zastanawiało się nad potrzebą zorganizowania instytucji, która w sposób obiektywny i naukowy podjęłaby badanie terenów pomiędzy morzem Czarnym i Bałtyckim, uwzględniając w tych badaniach zarówno historyczny rozwój stosunków, jak i stan ich obecny pod względem etnograficznym, politycznym, kulturalnym i gospodarczym. Ekspansja kulturalna i gospodarcza dawnej Rzeczypospolitej na te tereny odegrała bardzo wielką rolę w kształtowaniu się miejscowych stosunków. Nie może więc być obojętna zarówno dla nauki jak i polityki polskiej dzisiejsza sytuacja i tendencje rozwojowe powyższych krajów.

Rezultatem tych rozważań była inicjatywa założenia w Wilnie, jako naturalnym ośrodku historycznego krzyżowania się rozmaitych wpływów i jednym pozostającym do dyspozycji miastu, posiadającym wielkie historyczne tradycje oraz wszelkie warunki do szerszej pracy naukowej, instytucji naukowo-szkolnej, poświęconej tak pojętym zadaniom. Duże jej znaczenie polega nie tylko na zadośćuczynieniu naturalnym zainteresowaniu Polski, ale również na utworzeniu w ten sposób punktu spotkania uczonych i działaczy społecznych z krajów wchodzących w rachubę. Powstanie więc placówka dla porozumiewania się elit kulturalnych ludów zamieszkujących terytorium pomiędzy morzem Czarnym a Bałtykiem.

Inicjatywa ta spotkała się z wielkim uznaniem zarówno czynników międzynarodowych, jak też uczonych i działaczy społecznych. Między innymi żywo zainteresowali się nią: prof. Jan Rozwadowski, b. prezes Akademii Umiejętności; prof. Kazimierz Nitsch; prof. dr. Stefan Ehrenbrecht; prof. dr. Witold Stanisławski, obecny minister reform rolnych, prof. Jan Kucharszewski, oraz szereg polityków i działaczy społecznych.

Cel i charakter Instytutu najlepiej określają pierwsze paragrafy jego statutu, ostatecznie przyjęte przez Komisję Organizacyjną na posiedzeniu w dn. 15 b. m. w Warszawie. Przystaczymy je więc w całości.

§ 1. Stowarzyszenie nosi nazwę: Instytut naukowo-badawczy Europy Wschodniej. Siedzibą Instytutu jest Wilno. Teren działalności — Rzeczypospolita Polska.

§ 2. Celem Instytutu jest:

- badanie pod względem historycznym, geograficznym, gospodarczym, kulturalnym, społecznym i politycznym ziem i formacji państwowych położonych między morzem Czarnym a Bałtykiem oraz ludów, tereny te zamieszkujących.
- szerzenie wiedzy o wspomnianych terenach i ludach.
- Dla osiągnięcia tych celów Instytut:
  - organizuje stałe sekcje naukowe oraz czasowe komisje, mające za zadanie prowadzenie badań w zakresie zainteresowań Instytutu. Skład oraz za-

kres działalności tych sekcji i komisji określa regulamin wewnętrzny zatwierdzony przez Radę Administracyjną;

- proceedi własne wydawnictwa.
- posiada bibliotekę i archiwum naukowe.
- organizuje nauczania w formie 1) stałej uczelni o systematycznym kursie studiów, 2) cykłów odczytów i wykładów publicznych specjalistów krajowych i zagranicznych,
- urządza zjazdy uczonych i działaczy społecznych,
- organizuje wycieczki naukowe po kraju i zagranicą.

Praktycznie działalność Instytutu rozpadnie się na dwa działy: 1) Instytut naukowo-badawczy, który w swoich sekcjach będzie opracowywał poszczególne zagadnienia i rezultaty prac będzie wydawał drukiem, urządzając ponadto konferencje i zjazdy uczonych i działaczy polskich i zagranicznych; 2) wyższa szkoła Instytutu o kursie trzyletnim, której zadaniem będzie kształcenie we właściwym jej zakresie działaczy politycznych, społecznych i gospodarczych, oraz przygotowywanie kandydatów dla administracji państwowej i samorządowej. Szkoła wzorowana będzie na paryskiej szkole nauk politycznych. Wykłady wieczorne umożliwią korzystanie z nich słuchaczom uniwersytetu wileńskiego.

Projektowane są także wykłady języków wchodzących w zakres zainteresowań Instytutu, nadto po 3 godziny tygodniowo przeznaczane zostaną na luźne cykle wykładów przyjezdnych profesorów i prelegentów, wśród których nie zabraknie przedstawicieli nauki zagranicznej. Szkoła będzie wydawała dyplomy i nie ulega wątpliwości, że Ministerstwo Oświaty w krótkim czasie przyzna jej uprawnienia szkół wyższych.

Na czele Instytutu stoi Rada Administracyjna, sprawy bieżące załatwia Zarząd. Obecnie prace przygotowawcze wykonywuje Komisja Organizacyjna wybrana na zebraniu członków Instytutu w dn. 15 b. m. W lutym odbędą się wybory władz i w końcu tegoż miesiąca projektowane jest uruchomienie Instytutu.

Warsztatem dla naukowej pracy Instytutu służyć ma Biblioteka im. Wróblewskich. Zarówno Kuratorium fundacji im. Wróblewskich, jak dyrekcja jej w osobie prof. Rygla, wreszcie Ministerstwo Oświaty, okazały jak najlepszą wolę i całkowite zrozumienie znaczenia i pożytku powstającej placówki. W opracowywanym obecnie statucie biblioteki obiecano umieścić odpowiednie punkty, dotyczące nadania jej takiego kierunku rozwoju i działalności, który pozwoli nawiązać pomiędzy oboma instytucjami jak najbliższy kontakt i współpracę. Ponadto władze biblioteki obiecały udzielić Instytutowi lokal w przeznaczonym dla niej gmachu (b. pałac Tyszkiewiczów przy ul. Arsenalskiej).

Tyle nam wyjaśnił poseł Jędrzejewicz. Widać już z tego jak szerokie i ważne cele stawiają nowej placówce jej założyciele. Należy się im przedewszystkiem wdzięczność za podjęcie tej śmiałej i koniecznej oddawna inicjatywy. Podstawy dla niej istnieją, od chwili odrodzenia Rzeczypospolitej.

Przyszłość nasza leży na wschodzie, a między morzem czarnomorsko-bałtyckim, z którym tak ściśle związana jest nasza historia. Znamość stosunków i rzeczy na tych ogromnych obszarach stała i stoi u nas na bardzo niskim poziomie. Sąsiadujemy z kolosem, znajdującym się w stanie rozkładu, będąc odgradzeni od niego murem nie do przebycia dla normalnych stosunków ludzkich. Procesy dokonywane są na tem terytorjum albo są nam zupełnie obce, albo dowiadujemy się o nich pośrednio, ze źró-

## Imieniny Pana Prezydenta.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.  
Pan Prezydent Rzplitej spędzi dzień swoich imienin w dniu 1-go lutego w Spale. dokąd udaje się we czwartek nadchodzący.

## Konferencja posła Sławka.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.  
We wtorek prezes klubu BBWR poseł Sławek był przyjęty najpierw na konferencji przez premiera Bartła, a potem był przyjęty przez Marszałka Piłsudskiego.

## Narady w sprawie potrzeb rolnictwa.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.  
Wczoraj rozpoczęła się w Min. Rolnictwa konferencja zwołana przez p. min. Poleczyńskiego celem przedyskutowania z przedstawicielami organizacji rolniczych planu doświadczeń dla rolnictwa. Pan min. zagajając obrady podkreślił konieczność pogłębienia organizacji społeczeństwa rolniczego, gdyż tylko zorganizowane i zwarte rolnictwo zdoła uzyskać właściwe warunki rozwoju i dostosowania do swych potrzeb polityki gospodarczej państwa. Następnie konferencję podzielono na trzy komisje, które obradować będą dwa dni nad szeregiem, zagadnień w dziedzinie rolnictwa.

## Ratyfikacja umowy polsko-niemieckiej.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.  
Dowiadujemy się, że układ polsko-niemiecki o likwidacji długów ma być ratyfikowany przez Niemcy i Polskę między 15 a 25 lutego. Układ ten wejdzie pod obrady Reichstagu około 15 lutego, a następnie po ratyfikacji przez Niemcy wejdzie pod obrady Sejmu polskiego.

## Następca Jaroszewicza.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.  
Pan Prezydent Rzplitej podpisał wczoraj nominację p. Henryka Kaweckiego, naczelnika wydziału bezpieczeństwa w Min. Spraw Wewnętrznych na stanowisko Komisarza Rządu w Warszawie. Wśród kandydatów na stanowisko, obejmowane dotąd przez p. Kaweckiego wysuwana jest osoba dotychczasowego naczelnika wydziału bezpieczeństwa w województwie poznańskim p. Zawistowskiego.

**PATENTY**  
na 1930 rok  
**WYKUPUJE**  
szybko i punktualnie  
Biuro „Rachuba”  
Wilno, W.-Pohulanka 1 tel. 367.

del dalszych, bez możliwości ich sprawdzenia.

Psychika nasza jest przytłoczona ciężarem zagadnień wewnętrznych. Brakuje jej perspektyw dalszych nawet w ich zakresie. Ludzi zajmujących się zagadnieniami narodowościowymi dzisiejszej Polski można policzyć na palcach. Jeżeli Instytut potrafi wytworzyć tych zagadnień, do rozpoznać ich obiektywnej o nich prawdy, jeżeli w ten sposób zachęci liczniejsze jednostki do konstruktynego rozwiązywania poszczególnych problemów, — rola jego będzie pierwszorzędnej doniosłości.

Nie wątpimy, że w działalności Instytutu wyłączona zostanie destrukcyjna, atomizująca doktryna nacjonalistyczna. Wpływu ludzi szczerzących zęby do sąsiada dlatego, że mówi on innym językiem, poczuwa się do innej narodowości, lub wyznaje inną religię, nie powinny mieć dostępu do Instytutu, jeżeli chcą on spełnić swe doniosłe zadanie placówki, przeznaczonej do wzajemnego poznania i porozumienia się ludów na gruncie naukowej i kulturalnej współpracy.

Jesteśmy przekonani — a gwarancją tego są nazwiska założycieli — że Instytut zadania swe pojmie i wypełni należycie. Życzymy mu jak największego powodzenia, że swej stronie deklarując gotowość współdziałania w zakresie dostępnych nam, jako placówce prasy miejscowej, środków.

B. P.  
**Achijezer Zajązkowski**  
Emeryt,  
Członek Duchownego Zarządu Karaimskiego, Honorowy Prezes Trockiej Gminy Karaimskiej zamaj w Bogu w dniu 26 stycznia r. b. w wieku lat 74. Esportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Gimnazjalnej 8 m. 3 nastąpi dnia 30 stycznia o godz. 3 ej po południu.  
Pogrzeb odbędzie się w Trokach na cmentarzu karaimskim dnia 31-go stycznia o godz. 12 ej.  
O powyższych smutnych obrzędach zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych nieutulona w żalu  
**RODZINA.**

## Trudna sytuacja ekonomiczna i środki zaradcze

Delegacja związków zawodowych u premiera Bartła.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

W dniu wczorajszym premj. prof. Bartel przyjął delegację centralnej komisji związków zawodowych w osobach posłów Kwapińskiego, Żulawskiego, Szczerkowskiego, Kuryłowicza i Stańczyka. Delegacja przedstawiła p. premierowi sytuację wśród mas robotniczych w związku z kryzysem gospodarczym i prosiła p. premiera o uwzględnienie szeregu postulatów, mających na celu złagodzenie ciężkiego położenia klasy robotniczej. W odpowiedzi na to p. premier oświadczył, jak nas informują ze strony delegacji, że z powagi sytuacji zdaje sobie dokładnie sprawę. W ostatnich dniach p. premier pracuje ustawicznie nad ustaleniem programu. W pierwszym rzędzie p. premier uważa za konieczność podnieść siłę nabywczą wsi, co spodziewa się osiągnąć przez nowy zakup rezerw zbożowych i

ochronę cen przed spadkiem. Równocześnie dążyć będzie do uregulowania zamówień rządowych w przemyśle. Ponadto rzeczą nieodzowną jest uregulowanie czasu pracy i zakazu pracy w godzinach nadliczbowych. Projekt ustawy ubezpieczenia na starość opracowany w Min. Pracy nie przeszedł jeszcze formy, w jakiej wniesiony zostanie do Sejmu, gdyż przedtem ma przejść przez Radę Ministrów. W końcu p. premier oświadczył, że jest przeciwnikiem podniesienia automatycznego plac urzędnikom państwowym, gdyż same plac urzędników wymagają gruntownej rewizji.

Po załamaniu się obecnego kryzysu rząd będzie mógł kwestię plac pracowników państwowych rozwiązać podstawowo. Najlepiej daje się to uskutecznić przez udzielenie rządowi pełnomocnictw.

## 69-te posiedzenie Sejmu.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczorajsze posiedzenie Sejmu poza uchwaleniem kilku ustaw, między innymi o dotychczasowych kredytach na bież. okres budżetowy, który przyjęto bez dyskusji, wypełniła debata nad projektami ustaw, zgłoszonymi przez Centrolew w sprawie obrony czystości wyborów do ciała ustawodawczego przed nadużyciem władzy urzędników. Projekt ten scharakteryzowaliśmy w czasie, gdy opracowywano go w komisji prawniczej Sejmu. Dziś więc wypadła tylko ograniczyć się do przypomnienia, iż ustawę, której twórcą jest p. Lieberman cechują wprost drażniące postanowienia, stojące nie tylko w rażącej sprzeczności pomiędzy formami i procedurą karną i liberalizmem, w którego togu tak chętnie lubi się ubierać poseł Lieberman. Poszczególne artykuły tej ustawy fragmentarycznie wyrwane z projektu kodeksu karnego opracowanego przez komisję kodyfikacyjną skierowane są wyłącznie przeciwko jednej kategorii obywateli i dają szerokie pole do nadużyć oraz umożliwiają osobom złej woli uprawianie szantażu.

Sejm ustawę tę uchwalił w dru-

giem i trzecim czytaniu, co zresztą było do przewidzenia, bowiem blok opozycyjny, nie zważając na wywody posła Podolskiego i Raczkiewicza, którzy wskazywali na szerokie usterki projektu, już zgóry na tajnych naradach kulturalowych postanowił te ustawy przeforsować w Sejmie. Dyskusja więc była czczą formalnością, a preszawia trafila w próżnię.

Reszta punktów porządku dziennego a między innymi sprawozdanie specjalnej komisji śledczej do zbadaania gospodarki drogowej min. Komunikacji, która budzi dość duże zainteresowanie, dopełniła porządku dziennego.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek, przy czym w pierwszym punkcie porządku dziennego znajduje się wybór wicemarsza Sejmu na miejsce posła Marka, który zrzekł się tego stanowiska. Jak słychać, kluby centrum i lewicy zamierzają wprowadzić zmiany do regulaminu w tym kierunku, by utworzyć jeszcze jedno stanowisko wicemarszałka i oddać je najliczniejszemu klubowi w Sejmie BBWR, nieposiadającemu swoich przedstawicieli w przyrdjum izby.

## Rozdźwięk w państwach bałtyckich.

Vossische Ztg. 24. l. p. t. „Ryga z troską patrzy w stronę Rewla” pisze: „Polityka państw bałtyckich już od pewnego czasu nie była jednolita, a teraz po decyzji Prezydenta Estonji złożenia wizyty w Warszawie ukazują się jawne rysy na chwiejnym gmachu polityki bałtyckiej. Postępowanie Estonji odczuwają w Finlandji, Łotwie i na Litwie jako usunięcie się z koncertu bałtyckiego, które nie może pozostać bez następstw.”

Szczególniejsze napięcie nastąpiło między Łotwą a Estonją, które powiększa jeszcze ta okoliczność, iż Estonia właśnie obecnie dała bardzo zorstką i odmowną odpowiedź na łotewskie propozycje co do unji celnej. Wspomniane państwo dopatrują się w tem pośredniej odmowy co do wzajemnej polityki zbliżenia państw bałtyckich, która była głównym założeniem łotewskiej polityki zagranicznej.”

## Pod kluczem.

Wykrycie szajki międzynarodowych handlarzy narkotyków.

BERLIN, 29. I. (Pat). Tutejsza policja wykryła po długich poszukiwaniach szajkę międzynarodowych handlarzy narkotyków, którzy za pośrednictwem łączników sprowadzali prawdopodobnie z Kowna od firmy „Lunc” wielkie ilości kokainy, morfiny i innych nar-

kotyków przez Gdańsk. W mieszkaniach aresztowanych wspólników tajnego handlu narkotykami znaleziono 540 ampułek morfiny i kokainy. Jeden z głównych członków szajki niejaki Puslat już w 1924 roku karany był za przemywanie narkotyków na Litwie.

## Straszny czyn szałenca.

Zabił dwóch synów i policjanta, a trzy osoby ciężko ranił.

BUENOS AIRES, 29. I. (Pat). Szalencie ubrojeni w dubeltówkę i rewolwer, zabił swoich dwóch synów i jednego policjanta

oraz zranił ciężko trzy osoby. Po dokonaniu tego szalencie popełnił samobójstwo.

## Katastrofy na morzu.

VIGO, 29. I. (Pat). Wpobliżu tutejszego wybrzeża rozbił się o skały statek rybacki. Zatonęło 12 osób. O innym statku rybackim, na którego pokładzie znajdowało się 20 ludzi, brak od kilku dni wiadomości.

BORDEAUX, 29. I. (Pat). Parowiec angielski „Znepwosh” rozbił się wpobliżu latarni morskiej w Biaritz. Istnieje przypuszczenie, że pękł on na dwie części. Holownik i łodzie ratunkowe wyruszyły na pomoc.

## WIADOMOŚCI Z KOWNA

ZJAZD „UKININKU SAJUNGA”

Dnia 27 b. m. został otwarty zjazd partii „Ukininku Sajunka”. Sprawozdanie centralnego komitetu stronnictwa złożył p. Stulginski.

Mówiąc o sytuacji w kraju mówca ostró krytykuje działalność obecnego rządu. Przedewszystkiem wytyka on prof. Woldemarasowi, iż nawiazal rokowania z Polską, nie uregulowawszy uprzednio kwestji wileńskiej. Aby usprawiedliwić ten błąd, zaczęto uprawiać demagogię.

W ciężkich chwłach polityki zagranicznej — oświadcza mówca — powinny być zjednoczone wszystkie siły narodu. W chwili niebezpieczeństwa, w 1927 r., zwróciliśmy się do narodowców, ofiarując im swą współpracę. Odrzucili oni naszą ofertę, oświadczając nam, iż nie mamy jasnego kierunku politycznego. Ze swym zaś „jasnym” kierunkiem politycznym rozpoczęli rokowania z Polakami. O sytuacji w kwestji wileńskiej można wnosić z wywiadu prasowego, jaki niedawno złożył minister spraw zagranicznych dr. Zaunius.

Wyraził on nadzieję, iż z Polakami będzie można dojść do porozumienia, po tem, gdy zostanie uregulowana procedura rozwiązania kwestji wileńskiej. Nie mówi się więc już o istocie kwestji wileńskiej, lecz o procedurze jej rozwiązania.

Z powodu szeregu niewłaściwych kroków Litwa znalazła się w całkowitej izolacji. Utraciła ona swych przyjaciół. Z różnych państw zostali odwołani jej przedstawiciele dyplomatyczni. Wiele niełatwych popełnił prof. Woldemaras: w publicznej rozmowie prasowej oświadczył on, iż dla Litwy nieodpowiednia jest na stanowisku przedstawiciela swego kraju osoba, która podówczas była ministrem spraw zagranicznych. Dla takich oświadczeń są drogi dyplomatyczne. Następnie p. Stulginski skrytykował orzeczenie na Niemcy i Sowiety. Umowy handlowe nie przyniosły Litwie żadnej korzyści.

Mówiąc o polityce wewnętrznej p. Stulginski stwierdził, iż obywateli w kraju niejednako się traktuje. Chce się wszystkich pouczać, jak mają zachowywać. W polityce wewnętrznej brak jakiegokolwiek systemu.

Krytykując następnie politykę finansową, mówca potępia system monopolizacji, jaki się obecnie ustala. Budowę kolei Telsze-Kretynga przekazał firmie zagranicznej, mimo iż firmy krajowe oświadczyły gotowość przeprowadzenia bydowy na warunkach bardziej dogodnych niż firma zagraniczna.

Następnie liczni mówcy wyrażali życzenie aby została zniesiona cenzura i zwołany Sejm. Wkafce przyjęło szereg rezolucji domagających się wprowadzenia ustroju demokratycznego.

## 16 LUTY, A UROCZYSTOŚCI WITOLDOWE.

Komitet W. Ks. L. Witolda uchwalił oświadczyć m. in. datę 12-iej rocznicy ogłoszenia niepodległości Litwy — 16 luty, dniem poświęconym uroczystościom jubileuszowym 500-lecia zgonu W. Ks. L. Witolda.

## POŻAR W OCHRONIE ŻYDOWSKIEJ.

Dnia 27 b. m. wybuchł pożar w ochronie „Żydowski dom dziecięcy” w Kownie.

Z ogólnej ilości 84 dzieci, śpiących w chwili wybuchu pożaru w ochronie, nie udało się uratować tylko jednego chłopczyka w wieku 4 lat.

Splonął cały inwentarz i sprzęty ochronki. Przyczyna pożaru i straty nie są jeszcze wyjaśnione.

## Powiększanie szeregów komunistów białoruskich.

MIŃSK, 29. I. 30. (Tel. wł.). W związku z rocznicą śmierci Lenina partja komunistyczna postanowiła powiększyć swoje szeregi przez przyjęcie nowych kandydatów. Akcja ta w tym roku, jeżeli idzie o Białoruś sowiecką, zawiodła. W ciągu bowiem tygodnia zarejestrowało się zaledwie 315 osób, co w porównaniu do rejestracji nadzwyczajnych, przeprowadzonych w latach ubiegłych jest liczbą znikomą małą.

To powstrzymanie się od przystępowania do szeregów partji komunistycznej tłumaczyć należy wzrostem niezadowolonia szerokiich mas w stosunku do władz sowieckich, wobec obostżenia t. zw. walki klasowej przy przeprowadzaniu kolektywizacji gmin. (ISKRA).

## Akcja terorystyczna Franka.

WIEN, 29. I. (Pat). Dzienniki tutejsze donoszą z Białogrodu, że według komunikatu dyrekcji policji zagrzebskiej, w akcji terorystycznej dawnego stronnictwa Franka uczestniczyło 30 osób.

Całą akcją kierował b. poseł Pawelicz i jego sekretarz Percicz, którzy zbili zagranicę. Także udało się zbici zagranicę głównym zamachowcom, Babiczowi, Pospiszilowi oraz Lorkowiczowi. Resztę członków organizacji, t. j. 25 osób udało się aresztować.

Według zeznań aresztowanych istniał plan wymordowania wybitnych urzędników publicznych i wysadzenia w powietrze szeregu gmachów publicznych. Udało się wykonać jedynie zamach na redaktora Szelegla i kilka pomniejszych zamachów dynamitowych. Między innymi zabitych zostało dwóch agentów policyjnych.

PROJEKTUJE I KIERUJE WYKONANIEM KOSTJUMÓW I DEKORACJĄ REDUTOWYCH I BALOWYCH

**LIDJA SZOLE**  
artystka-dekoratorka  
absolwentka szkoły dekoracyjnej w Paryżu.

Wilno, Mickiewiczka 62A m. 3

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Na marginesie uchwał Przemysłowców Drzewnych Województwa Wileńskiego.

Opinia Sekcji Drzewnej Związku Przemysłowców Polskich w Wilnie.

W sprawie opinii Rady Wojewódzkiej Związków Ziemi Ziemi Wileńskiej, zamieszczonej w „Słowie” z dn. 15 stycznia r. b. na wstępie musimy sprostować, że Rada Naczelna Związków przemysłu drzewnego, wymieniona w omawianej krytyce, nieistnieją. Natomiast Rada Naczelna Związków Drzewnych w Polsce w łonie swem mieści również Związek Właścicieli Lasów oraz Związek kupców i pośredników drzewnych, handlujących drewnem okrągłym w obrocie wewnętrznym i zagranicą. Przy zastrzeżeniu się kryzysie drzewnym, w którym przemysł drzewny musi już otwarcie walczyć o swój byt, o podstaw zagrożony, kompromisowe wnioski ludzi chociażby najlepszej woli nie mogą zbyt już zaawansowane sytuacji uratować. Uchwały przemysłowców drzewnych Województwa Wileńskiego podzieli niewątpliwie cały przemysł drzewny Rzeczypospolitej z wyjątkiem może jednej spornej kwestii, dotyczącej przewozu drewna siewickiego do tartaków, położonych w dzielnicach, bardziej odległych od granicy polsko-rosyjskiej. Jednak i ta uchwała, którą pragniemy tu w paru słowach oświetlić, posiada głębsze uzasadnienie nietylko lokalnego znaczenia. Ziemia Wschodnie Rzeczypospolitej są najbardziej i najbardziej upodlegzone w całości, a z kolei nader biedne w porównaniu z Zachodem gospodarki Rzeczypospolitej. Np. konsumpcja roczna najbardziej symptomatycznych dla stanu zaopatrzenia artykułów wynosi w okręgu Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej (patrz sprawozdanie za I półr. 1929 r.): żelazo niespełna 4 kg. na głowę ludności, gdy w województwie warszawskim około 24 kg., w Małopolsce Zachodniej około 20 kg., w Wielkopolsce około 17 kg., cukier w województwach Wschodnich około 7 kg. na głowę ludności, gdy w Warszawie około 51 kg., w Małopolsce Zachodniej około 12 kg., w Wielkopolsce około 18 kg.; węgiel — w województwach Wschodnich około 75 kg. na głowę ludności, gdy w województwie Warszawskim — 616 kg., w Małopolsce Zachodniej około 1050 kg., w Wielkopolsce około 1025 kg.; nawozy sztuczne w województwach Wschodnich około 49 kg., gdy w województwie Warszawskim 651 kg., w Małopolsce Zachodniej około 1090 kg., w Wielkopolsce 549 kg.; kwota obrotu na jednego mieszkańca w województwach Wschodnich około 290 zł., gdy w Warszawie 4254 zł., w Małopolsce Zachodniej około 630 zł., w Wielkopolsce 1025 zł. Na tem szarem tle gospodarczym jedyny na Ziemiach Wschodnich przemysł masowy, to jest przemysł tartaczny, obejmujący w okręgu Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej około 250 tartaków z około 500 pracownikami, a przy średniej produkcji obrót roczny, związany z jednym traktem, wynosi około 200 tys. zł., ogólny zaś obrót około 100 milionów zł., — posiada dla tych ziem zupełnie wyjątkowe znaczenie. Zamaranie tego przemysłu pociągnęłoby za sobą już całkowitą stagnację na Ziemiach Wschodnich; najmniej też wypada lokalnym organizacjom występować przeciwko postulatowi tego zagrożonego w swym istnieniu przemysłu ściśle związanego i z ogólnokrajową gospodarką. Nie należy się dziwić, że przemysł tartaczny wysunął postulat ograniczenia dowozu drewna siewickiego do tartaków, położonych w pobliżu granicy polsko-rosyjskiej, bowiem przy katastrofalnym braku platform do przewozu desek (w 1929 r. nader często oczekiwano po 10 dni na podstawie platformy) a po dziesięciu dniach komunikowano, że platformy zostały użyte do przewozów państwowych (na dłuższy okres czasu). Przewozy okrągłaka uskuteczniły się ze szkoda nietylko przemysłu tartaczego, ale i ogólnokrajowej gospodarki, co będzie trwało do czasu, postarzącego dla zwiększenia taboru kolejowego dla przewozu drewna. Tu nadmieniamy, że rola, jaką przed wojną spełniał w stosunku do surowca rosyjskiego niemiecki przemysł tartaczny, przeszła obecnie w znacznym stopniu na polski przemysł tartaczny, który też do tej roli dorósł całkowicie. A wszak niemieckie tartaki, które pracowały w ówczesnym surowcu rosyjskim, skupiały się na wschodnich granicach Niemiec w pobliżu ówczesnej granicy rosyjsko-niemieckiej.

Przy obecnym ukształtowaniu się mapy Europy położenie tartaków na Ziemiach Wschodnich w pobliżu granicy polsko-rosyjskiej odpowiada ówczesnemu położeniu przedwojennemu tartaków niemieckich, który to moment uwzględniła rezolucja przemysłowców drzewnych województwa Wileńskiego. Na korzyść tej rezolucji przemawia jeszcze wydatnie pięciokrotnie niższy, niż w Niemczech rozwój sieci kolejowej na Ziemiach Wschodnich Rzeczypospolitej, gdy do wozu ustawa siewickiego do miejscowych tartaków uskuteczniłaby się przeważnie drogami wodnymi, i wspomniany już wyżej kłopotliwy brak platform do przewozu drewna. Według danych Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce z grudnia 1929 r. Polska posiada 2937 traków o napędzie silnikowym i 416 traków o napędzie wodnym, o ogólnej zdolności przerobowej około 12 milionów m<sup>3</sup> drewna okrągłego, podczas gdy wszystkie lasy państwowe i niepaństwowe na Ziemiach Polskich mogą dać przy obecnym przyroście masy drzewnej około 4.410.000 m<sup>3</sup> drewna tartaczego rocznie, zaś dawają tartakom w ubiegłych latach około 7 milionów okrągłaka rocznie, dzięki nadetatowym wyrębom, z czego wynika, iż lasy w Polsce nie wystarczają ani na pokrycie rzeczywistej dotychczasowej przeróbki, ani tem bardziej pełnej zdolności przetworzenia tartaków. Na Ziemiach Polskich wynosił około 350 milionów zł. przy stopniu zatrudnienia 60—70 proc., a mogłyby wynieść przy normalnym tylko osmiogodzinnym zatrudnieniu przeszło pół milarda złotych. Przy dotychczasowym zatrudnieniu około 100 milionów zł. wynosiły tylko roczne świadczenia i podatki oraz przewozy kolejowe i wodne i różne opłaty państwowe.

Jeżeli ten, jak na stosunki polskie, wielki przemysł zamrze, do czego zmierzają obecnie szybkie kroki, to bezwarunkowo odbije się to poważnie na budowie państwowym i na ogólnym stanie gospodarki narodowej, a wartość substancji majątku narodowego zmniejszy się o jaki miliard złotych, przedstawiając wartość wszystkich zakładów tartacznych i utensylii. Rezolucje więc podejmowane przez tak poważny przemysł w obronie swego życia w poszczególnych dzielnicach kraju, nie mogą być już dzięki swemu znaczeniu niepoważnymi. Niepoważną może być jedynie krytyka tych rezolucji przez różne autorytety, stojące poza przemysłem drzewnym i usiłujące dla takich czy innych względów narzucić mu złąbą orientację, która już obecnie doprowadziła przemysł drzewny do opłakanego stanu. Np. twierdzenie, że sprzedaż wywozowe z lasów państwowych można wytłumaczyć jedynie tem, iż to się nabywcy opłacało, świadczy, że ten, kto to zdanie wypowiedział, całkowicie nie zna obecnej sytuacji finansowej przemysłu drzewnego, nie zna cen i koniunktur między narodowych i nie orientuje się, że przemysł drzewny w r. ub. poniósł wielomilionowe straty skutkiem płacenia cen wyrubowanych przez lasy państwowe do 5 dolarów na Ziemiach Wschodnich w lesie za m<sup>3</sup> sosny tartacznej, w celu utrzymania w ruchu zakładów i w nadziei, iż rząd wejdzie nareszcie w położenie przemysłu drzewnego i unormuje stosunki, co jednak dotąd nie nastąpiło.

Zwrócimy wreszcie uwagę, iż producent drewna, których broni oświadczają, właściciel w Polsce niema, a już w żadnym razie niema ich warsztatów pracy. Jest jeden producent drewna w Polsce — to przyrodę, której tak zwani producenci drewna, jak umiejętnie przeskadzają, w jej pracy przez nadmierne wyręby i niekulturowanie lasów, iż roczny przyrost w Polsce drewna na jeden ha wynosi około 2 m<sup>3</sup>, gdy w Niemczech przekracza 5 m<sup>3</sup>, czyli wynosi o 3 m<sup>3</sup> więcej przyrostu na 1 ha. A przy ilości około 9 milionów ha lasów w Polsce nadwyżka stanowiłaby około 27 milionów m<sup>3</sup> drewna, w tem około 10 milionów drewna tartaczego. Gdyby więc istniełi naprawde w Polsce producenci drewna, skutecznie i fachowo umiejscowić pomagając przyrodzie w jej pracy, to wtedy przemysł drzewny nie potrzebowałby zwracać się o surowiec do Rosji Sowieckiej.

I my wyrażamy życzenie, aby uchwały Zjazdu Przemysłowców Drzewnych Województwa Wileńskiego, jako pierwszy donośny głos tartacznic w Polsce, z którym się całkowicie solidaryzujemy, stały się przedmiotem dyskusji wszystkich związków tartacznych w kraju, doprowadziły do konsolidacji całego przemysłu tartaczego w państwie polskim i do jak najrychlejszego stworzenia ściśle fachowej organizacji, która by ujęła nareszcie w mocne i doświadczone ręce losy i skuteczną obronę interesów tego zagrożonego w swym byciu, a tak rozwiniętego w Polsce przemysłu, czego całemu przemysłowi tartaczemu w tej ciężkiej i krytycznej dobie najgoręcej i najszczerzej życzymy.

### Gospodarka linaiana w państwach bałtyckich.

„Lietuvos Aidas” 20.1 zamieszcza artykuł o gospodarce linaianej w państwach bałtyckich. Ogólny obszar zasiewu lnu wzrósł w tych państwach od roku 1922 bardzo znacznie: w Estonii obszar ten wynosi obecnie 37.000 ha, w Łotwie—68.700 ha, na Litwie—95.300 ha. Zbiory włókna i siemienia linaianego wynosiły w r. 1929: na Litwie—36.000 tonn i 42.300 tonn, w Łotwie—19.300 tonn i 21.400 tonn i w Estonii—10.000 tonn i 11.700 tonn. Co się tyczy eksportu, to w ostatnich latach zmalał w porównaniu do r. 1924 przeszło czterokrotnie we wszystkich

państwach, i tak eksport włókna i siemienia z Litwy za pierwsze dziesięć miesięcy r. ub. wynosił 5.800 tonn i 3.600 tonn, z Łotwy 4.400 tonn i 2.200 tonn, z Estonii 4.600 tonn i 300 tonn. Do zmniejszenia się eksportu przyczyniły się przede wszystkim— zdaniem dziennika—ogólny spadek cen na rynkach zagranicznych i wzmocnienie się eksportu sowieckiego. W r. b. ceny zapowiadają się świetnie, a to z powodu zmniejszenia się ogólnej produkcji światowej lnu. Dziennik wyraża zadowolenie z tego powodu, jak również z powodu rozwoju produkcji lnu na Litwie i uregulowania jej eksportu.

### Charakterystyka obecnej sytuacji gospodarczej.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych w następujący sposób charakteryzuje obecną sytuację gospodarczą: Pogłębienie depresji, która dotychczas ujawniła się w jednej tylko gałęzi przemysłu włókiennictwa, dało się ostatnio zauważyć z większą jasnością, głównie w niektórych gałęziach przemysłu hutniczego i metalowego.

Ponowna zniżka cen zbożowych na rynkach światowych, zastrzeżona przez forsowanie eksportu i politykę walutową w niektórych krajach, przyczyniła się do pogłębienia panującego na rynkach pesymizmu, oraz braku zaufania.

W rolnictwie nastąpiło dalsze zaostreżenie przesilenia zbożowego tylko nieznacznie i w części kraju złagodzone przez działanie premii wywozowych. Położenie rynku światowego nie znamionuje pod tym względem rychłej poprawy. Położenie produkcji zwierzęcej, pomimo niskich cen bydła i sezonowej zniżki cen nabiału, jest dotąd raczej pomyślne, jednakże silny wzrost tej produkcji nie znajduje odpowiednika w możliwościach rozszerzenia spożycia, stąd spodziewane przesilenie na rynku opasów i troydy chlewniej nie przestaje grozić. Dotkliwy brak sily nabywczej na wsi powoduje rosnące trudności płatnicze i nie pozwala siłą rolniczą wzrosnąć pojemności rynku rolniczego przed następnym zimą.

Polędźnie płynności gospodarstwa społecznego nie znamionuje, protesty wekslowe były nadal bardzo liczne (w grudniu zaprotestowano 11,7 proc. weksli, gdy w listopadzie 11,4 proc. ogółu płatnych weksli).

Na rynku pieniężnym, po przejściowym pogorszeniu w związku z ultimo rocznym, panuje pewna płynność, zaś krótkoterminowy kapitał zagraniczny jest oferowany bankom w znacznych ilościach, nie znajdując jednak naogół nabywców, ze względu na małe rozmiary obrotów towarowych.

Suma wystawionych weksli była w dalszym ciągu wysoka i waznikiem w grudniu 116,6, w listopadzie 115,0, nie wzrastała jednak silnie.

Portfel wekslowy Banku Polskiego oraz obieg pieniędzy wykazują zniżkę, wywołaną czynnikami natury konjunkturalnej, t. j. zmniejszeniem obrotów.

### Zacieśnienie stosunków gospodarczych między Polską a państwami Bałtycko-Skandynawskimi.

Pod przewodnictwem prezesa Rady p. Seweryna Ludkiewicza, odbyło się w dniu 23 stycznia r. b. pierwsze posiedzenie Rady Izby Handlowej Bałtycko-Skandynawskiej, z udziałem ministrów pełnomocnych 6 państw Bałtycko-Skandynawskich, reprezentantów Rządu i sfer gospodarczych Polski i państw Bałtycko-Skandynawskich, w liczbie około 50-ciu osób.

Poszczególne państwa reprezentowali: Danję — minister pełn. N. J. p. Wulfsberg-Höst i konsul generalny p. Dr. W. Brun, Estonię — p. rada Schmidt, Finlandję — minister pełn. p. Idman i p. konsul St. Brun, Łotwę — minister pełn. p. M. Nukša i konsul honor. p. W. Bagun-Bersin, Norwegję — minister pełn. p. N. Ch. Dillef i konsul Krzyżaniński, Szwecję — minister pełn. p. C. d'Anckarsward, następnie ze strony Rządu byli obecni: p. Ministerstwo Spraw Zagranicznych p. Lechnicki i p. hr. Lubiński, z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w zastępstwie p. ministra Kwiatkowskiego dyr. depart. handl. p. Sokolowski, naczelnik handlu zagranicznego p. Sadowski i p. rada W. Rosiński, oraz prezesi towarzystw: Polsko-Pińskiego p. minister J. Michalski, Polsko-Duńskiego — p. prezes Ignacy Baliński i Polsko-Lotewskiego — p. senator W. Kamieniecki i Polsko-Szwedzkiego — p. Pawlikiewicz.

Posiedzenie zajął prezes Rady p. Seweryn Ludkiewicz, zaś z ramienia grupy inicjatorów Izby powitał zebranych p. senator W. Kamieniecki.

W odpowiedzi zabrał głos minister pełn. Szwecji p. C. d'Anckarsward podkreślając znaczenie Izby, jako koniecznego czynnika wzmocnienia stosunków gospodarczych między Polską a państwami Bałtycko-Skandynawskimi.

Następnie p. dyrektor W. Trzeciakowski zabrał głos w dłuższym przemówieniu życząc gospodarce Danji, Estonii, Finlandji, Łotwy, Norwegji i Szwecji, oraz stosunków handlowych między Polską a temi państwami.

Do Komitetu Wykonawczego Izby zostali wybrani ze strony Polski pp. senator J. Ewert, senator W. Kamieniecki, prezes W. Kutten, prezes M. Szyfłowski, prezes L. Panenko, prezes S. Surny, dyrektor Średniacki dyrektor W. Trzeciakowski i poseł W. Wisłocki, oprócz tego 6 osób wchodzi do Komitetu ze sfer gospodarczych państw Bałtycko-Skandynawskich.

### Giełda warszawska z dn. 29.1. b. r.

WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8,867/—8,887/—8,847/—
Belgia	124,14—124,45—123,83
Londyn	43,357/—43,467/—43,28
Nowy York	8,895/—8,897/—8,877
Nowy York kablem	8,915/—8,735—8,895
Paryż	35,607/—35,60—34,92
Szwajcaria	172,15—172,58—171,72
Marka niem.	212,95

PAPIERY PROCENTOWE:

Pożyczka inwestycyjna	124,00—122,00—122,50
5% premjowa dolar.	75,50—74
5% konwersyjna	49,75
Stabilizacyjna	88,25
8% L. Z. B. G. K. i B.R., obl. B. G. K.	94,00
Tę same 7%	83,25
4% T. K. Przem. Pol.	81,00
4 1/2% ziemskie	49,50
5% warszawska	54
8% warszawska	71,00—70,75—70,90
8% Częstochowska	61,25—61

AKCJE:

Bank Polski	183,50—182,00—182,75
Bank Polski Przem. we Lwowie	86,00
Bank Zachodni	78,00
Bank Spółk. Zarobk.	79,50
Cukier	27,75—28,00
Węgiel	52,00
Nobel	12,00
Modrzewjów	14,00
Poelsk	2,25
Starachowice	22,00—21,25

# BIAŁY TYDZIEŃ

OD 31 STYCZNIA DO 7 LUTEGO

WILEŃSKI DOM TOWAROWO-PRZEMYSŁOWY

## Bracia JABŁKOWSCY

SPÓŁKA AKCYJNA

WILNO, MICKIEWICZA Nr 18, TELEFON 7-33

### Konferencja londyńska.

#### „Konferencja uzbrojenia i rozbrojenia morskiego“.

PARYŻ, 29.1. (Pat). „Journal des Debats”, omawiając przebieg konferencji londyńskiej, oświadcza, że należałoby ją nazwać konferencją uzbrojenia i rozbrojenia morskiego, gdyż dąży ona w rzeczywistości do zmniejszenia uzbrojenia jednych państw w celu ułagodzenia zbrojeń drugim. Stany Zjednoczone, które posiadały w roku 1914—893 tys. tonn, chcą dziś stać narówni z W. Brytanią, która posiadała w tym samym czasie 2.438 tys. tonn.

Dążenie do zbrojenia się Włoch jest jeszcze bardziej charakterystyczne. Państwo to całkowicie uwolnione od niebezpieczeństwa, jakie stanowiła dlań dawna Austria, panuje dziś niepodzielnie nad Adriatykiem, lecz to mu nie wystarcza. Włochy chcą stanąć narówni z Francją, która posiadała w roku 1914—755 tys. tonn, podczas gdy tonaż floty włoskiej wynosił zaledwie 423 tys. tonn. Z tego wszystkiego wynika, że parytet oznaczałby dla Francji zupełny przewrót na jej niekorzyść w sytuacji geograficznej i strategicznej. Francja ma już dość tych ciągłych oskarżeń o imperializm pod jej adresem, podczas gdy jej kosztem i Anglii została zawarta konwencja rozbrojenia w Waszyngtonie, podczas gdy żąda ona jedynie, aby uznano jej potrzeby morskie, które są wypisane na mapie kuli ziemskiej.

Przesilenie rządowe w Hiszpanji. Nowy gabinet ma być dziś utworzony. MADRYT, 29.1. (Pat). Gen. Berenguer rozpocznie w dniu dzisiejszym narady, mające na celu utworzenie nowego gabinetu. Będzie to gabinet wyraźnie cywilny. Berenguer ma wciągnąć do rządu część osobistości z poprzedniego rządu. Prawdopodobnie dziś po południu gabinet zostanie utworzony i złożony przysięgę.

Gen. Berenguer zamierza przeprowadzić niezwłocznie wybory do ciał ustawodawczych. Oświadczył on, że nie będzie tolerował żadnych zaburzeń, zwłaszcza wystąpienia skierowanych przeciwko ministrom poprzedniego rządu. Bardzo surowa cenzura będzie trwała w dalszym ciągu.

MADRYT, 29.1. (Pat). Hr. Mortera odwiedził dziś gen. Berenguera, któremu zapewnił swe poparcie. Berenguer udał się o godz. 11 do pałacu królewskiego, gdzie odbył naradę z królem. Oświadczył on przedstawicielom prasy, że ma nadzieję, iż zdola szybko utworzyć nowy gabinet.

Powody dymisji Primo de Rivery. MADRYT, 29.1. (Pat). Jak podaje Havas, powodem dymisji Primo de Rivery miała być odmowa ze strony króla podpisania dekretów, zwalniających infanta don Carlosa ze stanowiska kapłana generalnego Andaluzji oraz gen. Godeda.

Przypuszczalny skład gabinetu. MADRYT, 29.1. (Pat). Gen. Berenguer oświadczył dziś dziennikarzom, że będzie mógł przedstawić listę członków nowego gabinetu jeszcze dzisiaj lub jutro rano.

Kola poinformowane wysuwają następującą niekompletną jeszcze listę członków nowego rządu: pre-

nik, sprawiedliwy i kochający ojciec swego narodu pozostawił niezatarty ślad w duszach Tatarów.

Wdzięczność jest cechą szlachetnych, a Tatarzy, jak głosią wszyscy historycy polscy i rosyjscy, zdawien dawna znani byli ze swej uczciwości, prawości i szlachetności. Jeżeli zalety te, pod wpływem kultury zachodniej zmieniły się ku gorszemu, to właśnie nadaje się w tym roku sposobność złożyć dowody, że stare tradycje, przekazane im z dziada pradziada są jeszcze żywe i że do tego czasu o swym dobroczyńcy pamiętają Tatarzy.

W dniu obchodu we wszystkich meczetach powinny być za duszę największego bohatera Litwy odprawione nabożeństwa, a wieczornymi mogłyby się odbyć czytania referatów, w których, oprócz rysu biograficznego, byłaby uwypuklona działalność Ks. Witolda w stosunku do Tatarów.

Stefan Tuhan-Baranowski.

### Posiedzenie Senatu.

WARSAWA, 29.1. (Pat). Posiedzenie Senatu z dnia 29 b. m. Słubownice senatorskie złożył sen. Marchlewski, rektor Wszechnicy Jagiellońskiej, który wszedł na miejsce zmarłego senatora ks. Albrechta.

Sen. Szreder (Koło Zyd.) zreferował projekt noweli do ustawy o przyznawaniu darów z łaski. Chodzi tylko o zmianę tytułu ustawy, który oddał ma brzmienie: „Ustawa o zapotrzebowaniu osób, szczególnie zasłużonych, oraz o wyjątkowym zapotrzebowaniu, nieopartem na innych tytułach prawnych”. W związku z tem referent w imieniu komisji przedłożył rezolucję, wzywającą rząd, aby przy wykonywaniu ustawy emerytalnej uwzględnił należycie pracowników państwowych, zwolnionych ze służby przed terminem uprawniającym do emerytury. Projekt noweli, zarówno jak i rezolucję, przyjęła Izba przystąpiła dalej do projektu ustawy, upoważniającej ministra Skarbu do ulokowania 50 milionów rezerw kasowych w papierach wartościowych. Projekt ustawy przyjęto bez zmian.

Następne posiedzenie w sobotę dnia 1 lutego o godz. 4 po południu.

### Zmiany personalne w wojsku.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj ukazał się dziennik personalny Min. Spraw Wojskowych zawierający szereg zarządzeń Prezydenta Rzplitej. Między innymi za stepska szefa departamentu sprawiedliwości Min. Spraw Wojsk. gen. Mechnarowski mianowany został sędzią Najwyższego Sądu Wojskowego i wiceprezydentem tegoż sądu. Na stanowisku szefa oddziału drugiego sztabu głównego zostanie zatwierdzony podpułk. dyplomowany Pelczyński, stanowisko szefa wdziału w drugim oddziale obejmie podpułk. dyplomowany Jaroszewicz. Stanowisko p. o. szefa wdziału w drugim oddziale na miejsce s. p. podpułk. Studzkiego obejmie podpułkownik dyplomowany Jan Tatar. Między innymi major dyplomowany Czesław Szymkiewicz państwowego urzędu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego obejmie stanowisko szefa sztabu brygady K. O. P. w Wilnie. Zarządzeniem Min. Spraw Wojsk. zostaną przeniesieni w stan spoczynku oficerowie pozostający w dyspozycji poszczególnych dowódców korpusu. Lista przeniesionych w stan spoczynku obejmuje dwóch podpułk., trzech majorów, 17 kapitanów i rotmistrzów oraz 64 poruczników.

### Nowe przepisy paszportowe.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Min. Spraw Wewnętrznych niezależnie od projektowanego w najbliższym czasie obniżenia opłat za paszporty zagraniczne opracowało projekt rozporządzenia o dokumentach upoważniających do przekroczenia granic państwa. W szczególności projektowane jest zniesienie dotychczasowych świadectw kwalifikacyjnych, rozszerzenie do dwóch lat maksymalnego okresu ważności paszportów oraz wprowadzenie jako zasady, iż paszporty upoważniają z reguły w okresie swojej ważności do wielokrotnych przekroczeń granic państwa.

### W. Ks. Witold a Tatarzy Litewscy.

W prasie polskiej już podnoszą się głosy o uczczeniu pamięci Witolda, Wielkiego Księcia Litewskiego w 500-tą rocznicę jego śmierci, przypadającą na dzień 27-go października roku bieżącego. Pośród wielu wyliczanych na łamach pism zasług Witolda, dominuje nad niemi bezwzględnie Grunwald. Witoldowi zawdzięczamy, że bitwa ta miała miejsce, bez jego bowiem zabiegów długo Jagiello wahałby się i medytował, a udział w bitwie Grunwaldzkiej Litwy, pułków ruskich i tatarskich wiele się przyczynił do wygranej. Gdy Polska i Litwa będą składać hold jego pamięci, Tatarzy, tak zwani Litewscy, obecnie podzieleni na Białoruskich, Polskich i Litewskich winni w tej uroczystości wziąć udział. Lubo Tatarzy, jak świadczą historycy polscy, poczęli osiedlać się na Litwie za czasów Gedyminsa, Kiejstusa i Olgerda, lecz pierwsi ci pionierzy zleśli się w zupełności z ludnością miejscową, przyjęli chrzest i utracili swe cechy wschodnie. Książę Witold, człowiek światły, przerny polityk zrozumiał, że Tatarzy, osiedleni na Litwie i obdarzeni prawami, zrosną się z krajem i pokochają go, to też zapraszał do Litwy Tatarów i dawał im schronienie, zając im zwyczaj tylko służby wojennej. Słowo Witolda wiele w chanałach ważyło, a taki chanał Perkopski był najlepszym przyjacielem Witolda i razem z nim na wojnę chadzał. To też nie dziwnego, że w walkach z Krzyżakami przyszedł z pomocą Witoldowi Dżelal-ed-din, syn Tochtamysza, chana Złotej Or-

nia wydarzyli się w Barcelonie przed lokalną unią patriotyczną. Wielu robotników przylączyło się do manifestacji studentów. W czasie zajść oddano szereg strzałów rewerwowych, 6 osób odniosło rany. Od g. 2-jej oddziały gwardji cywilnej, uzbrojone w karabiny, zastąpiły agentów policyj, wy-czerpanych pracą.

W jednym podaniu swoim do króla Zygmunta w roku 1519 pisali Tatarzy: nie mamy już sławnego Witolda, nie pozwalał nam zapominać o Proroku i obracać wzrok nasz ku świętym miejscom, powtarzaliśmy imię jego, jako imiona kalfów naszych. Przysięgaliśmy na miecze nasze, że kochamy Litwę; gdy w czasie wojny uważali nas za jęńców, a przy wejściu do tej ziemi, mówili, że ten piasek, ta woda, te drzewa będą dla nas wspólne. Witolda znają dzieci nasze i przy jeziorach słonach t. j. w Krymie i w Kipczaku wiedza, żeśmy w ziemi naszej nie cudzoziemcy. (Muschlinski — Akta Metryki Litewskiej, str. 14).

Książę Witold walczył wojow-

# WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

## Napad rabunkowy. Ograbili go sąsiedzi.

Około północy na drodze między wsią Pochmielnia a kotołoją Rudzianka został napadnięty Julian Borkowski, mieszkaniec wsi Rudzianka, gm. kotołojaskiej, pow. święciańskiego.

Napastnicy, w liczbie trzech, obalili kłódkę na ścianie i dmusząc za gardło domagali się oddania pieniędzy.

Borkowski stawiał opór, wzywając pomocy. Jeden z napastników zakneblował swą

ofierze usta ręką, a inni wyciągnęli mu z kieszeni 10 złotych i zbiegli.

Uwiadomiona o napadzie policja wszczęła dochodzenie i wkrótce ustaliła, że napastnikami byli Jan Bielowski, pochodzący z wsi Rudzianka oraz pochodzący z sąsiedniej wsi Pochmielnia Antoni Głimowski i Józef Zaborowski.

Wszystkich trzech bandytów nje to osadzono w więzieniu.

## Trup noworodka w rzece.

W dniu 25 b. m. mieszkańcy m. Smorgon Jan Soez i Aleksander Zeromski, w czasie połowu ryb w rzece Okśnie, znaleźli

złwika noworodka pięciomiesięcznego. Wszelkie dochodzenie celem wykrycia sprawy czy sprawcy zbrodni.

## Desperackie czyny zawiedzionych w miłości. Jeden powiesił się, drugi zastrzelił.

Z młodoczną donoszą iż mieszkaniec m. Lebidziwa Michał Gołab, liczący lat 26 popełnił samobójstwo przez powieszenie się.

Jak ustalono, młody desperat targnął się na życie, wobec doznanej zawodu miłosnego.

We wsi Rowy na drodze znaleziono tru-

pa mężczyzny z raną postrzałową w okolicy serca.

Dochodzenie ustaliło, iż jest to mieszkaniec m. Wilna Julian Bartoszewicz, lat 28, który w ten sposób sam skrócił swe życie.

Przyczyna samobójstwa i w tym wypadku — miłość.

## Pożar na wsi.

We wsi Pasieki, gm. dokszczyckiej spłonął dom i zabudowania gospodarcze, należące do gospodarza Józefa Stodolnika.

Straty wynoszą 1200 zł.

Pożar wynikł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

## LIDA

+ Organizacyjne posiedzenie Komitetu Budowy Domu P. W. i W. F. w Lidzie. Dnia 24 stycznia odbyło się w Lidzie organizacyjne posiedzenie Komitetu Budowy Domu P. W. i W. F. pod przewodnictwem zastępcy starosty p. Dziadowicza przy współudziale władz powiatowych oraz przedstawicieli samorządu i organizacji społecznych w osobach pp.: p. k. Altery z Gornizonu, J. Zadurskiego, M. Górskiego, mjr. Krzowski, por. Barona, inż. Bulandę, A. Przybytki, K. Juraga, Fiedorowicz, mjr. Rippera, inż. Wolnego, Kulikowskiego i p. Runcowicz.

Po zagaleniu zebrań przez przewodniczącego, p. Górskiego, przedmiotem było: 1) wyrażenie zgody na budowę domu P. W. i W. F. w Lidzie. Zebrani jednomyślnie wyrazili konieczność tej budowy wobec czego wybrano Komitet ścisły, składający się z 5 osób. Na przewodniczącego Komitetu wybrano p. starostę Bogatkowskiego, na sekretarza p. Kulikowskiego, do sekcji finansowej wybrano p. Górskiego i por. Barona, a do sekcji budowlanej inż. Bulandę i por. Barona.

W dalszym ciągu obrad postanowiono zwrócić się do Magistratu miasta Lidy z prośbą o udzielenie subydjum oraz o przydział placu budowlanego przy ul. 130. Mata w Lidzie (obok fundamentów Banku Ludowego); zwrócić się do Wydziału Powiatowego w Lidzie, Związku Osadników Wojskowych, Komendy Główniej Związku Strzeleckiego w Warszawie oraz do wszelkich instytucji finansowo-handlowych na terenie powiatu lidzkiego o przydzielenie pewnego subydjum lub też o przydział pewnych kwot z dochodów przy zamknięciu ksiąg.

Również postanowiono poruszyć ofiarność społeczeństwa, która by przez datki pieniężne i ofiarowanie budulca przysłała z pomocą Komitetowi.

Nadmienione należy, że projektowany dom kosztowałby około 100 tysięcy złotych. Wobec tego, że Komitet ma już obecnie pewność co do niektórych organizacji j. np. Związku Osadników Wojskowych, który już teraz przystąpił do zapoczątkowania robót, a ten sam wem naklonił Państwowy Urząd W. F. i P. W. do przyścia z wydatną pomocą Komitetowi. Myśl reucona przez Związek Sfrzelecki w Lidzie wzbudziła szerokie zainteresowanie społeczeństwa i jest nadzieja, że myśli ta, przy odpowiednim poparcu ze strony społeczeństwa, wkrótce zamieni się w czyn.

+ Z posiedzenia Rady Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu lidzkiego. Dnia 26 stycznia w sali Starostwa Lidzkiego odbyło się kolejne posiedzenie Rady Komunalnej Kasy Oszczędności, na którym przyjęto sprawozdanie Kasy Oszczędności z działalności za czas ubiegły. Uchwalono przelimitar budżetowy Kasy na rok 1930 oraz zatwierdziło szereg spraw objętych porządkiem dziennym. Na posiedzeniu stwierdzono stały rozwój Kasy, tak pod względem wybitnego i stałego zwiększania się środków obrotowych Kasy, jak również pod względem wzrostu wkładów oszczędnościowych oraz rachunków bieżących. Jak wynika ze sprawozdania wkładów oszczędnościowych było: na 1.I 1929—59 tys. zł., na 1.IV 1929—162 tys. zł., na 1.VII 1929—153 tys. zł., na 1.X 1929—146 tys. zł., na 1.I 1930—170 tys. zł.

Widać z tego, że słowa wyrzeczone przez Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego: „Naród w którym oszczędność stała się przyzwyczajeniem każdego obywatela, buduje swe gospodarstwo na najtrwalszym fundamencie” padły na grunt podatny w naszym powiecie.

## SIWCE, gm. krzywickiej.

+ Z ruchu organizacyjnego. Oddział Zw. Strzeleckiego w Siwcech w dniu 26 stycznia r. b. odegrał sztuczkę ludową pod tytułem „Prądka pod krzyżem”.

Przedstawienie to wypadło jak na warunki w jakich się odbywało naprawdę imponująco. To co widziano w Siwcech, będąc na tem przedstawieniu świadcy że praca kulturalno-oświatowa ogólnie jest nie tylko w czterech ścianach szkoły powszechnej, lecz wychodzi ona i poza szkołę ogarniając i przenikając młodzież w wieki pozaszkolne.

Niezmiernie ciekawą pracą kierownicy szkoły w Siwcech p. Wlazłowy dała nam miłe widowisko o sensie moralnym i państwowym. Dla tak pojętej pracy należy mieć wyrazy uznania, bowiem każdy z nas zdaje sobie sprawę, że porpagowanie w ten sposób sztuki ludowej na scenie w odległych wioskach naszego powiatu, jest jedną cegiełką więcej pod ugruntowanie naszej państwowości tutaj na kresach.

Obeony.

## Z SĄDÓW

### Nieudany występ rabusiów na peryferjach miasta.

Dnia 26 sierpnia 1928 wieczorem gdy zmierzali do domu Zimmerowie, porpacając za wsi Leśniki do Wilna, przeprawiali się promem przez Wilję i udali się w stronę miasta poprzez ulicę Wodociągową trzej nieznajomi wszczęli między sobą bójkę, przyczem jeden z awanturników, uiby przez pomyłkę, szedłszy Zimmera w głowę, co wywołało zamieszanie.

Z tego skorzystał dwaj inni łobuzi, którzy rzucili się na żonę Zimmera, usiłując jej wyrwać torbę z pieniędzmi.

Na skutek wszczętego alarmu z pomocą

napadli przechodnie, wobec czego napastnicy rzucili się do ucieczki.

Dwóch z nich, a mianowicie Piotra Sawickiego i Wincentego Jaluowicza przytrzymał. Zasiadli oni wczoraj przed sądem okręgowym pod zarzutem dokonania napadu rabunkowego.

W rezultacie przewodu sądowego obaj pod sądzeni uznani zostali za winnych inkriminowanej im zbrodni i skazani na osadzenie w więzieniu przez rok.

Skazanym zaliczono po trzy miesiące aresztu prewencyjnego.

### Echa masówki komunistycznej. Pionierzy Zw. Młódz. Kom. skazani na więzienie.

Na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym zasiadli wczoraj Joziel Kacerginski i Szała Lewin, znani policji śledczej jako czynni członkowie Zw. Mł. Kom., którzy stale biorą udział w wszelkiego rodzaju manifestacjach.

Oskarżeni do winy nie przyznali się, jednak przed sądowy dostarczył materiał, dowodzący niebezpieczeństwa, a wiceprokurator Rutkiewicz domagał się dla nich surowego wyroku.

Po odbytej naradzie sąd pod przewodnictwem p. sędziego Zaniewskiego i przy udziale pp. sędziów Labanosa i Sachny, wydał wyrok skazujący Josiela Kacergńskiego na osadzenie w domu poprawy przez trzy lata, a Szała Lewina w ciężkim więzieniu przez cztery lata.

Skazanym zaliczono na poczet wymierzonych kary 6 miesięcy, które przebyli w areszcie zapobiegawczym.

## Założenie Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej w Wilnie.

Po dłuższych pracach przygotowawczych i wstępnych zebrań odbyło się w niedzielę, dnia 26 stycznia w sali klubu handlowo-przemysłowego walne konstituujące zgromadzenie Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej w Wilnie. W zebraniu uczestniczyło zgórą 80 osób ze sfer inteligencji i kupiectwa miejscowego. Obradom przewodniczył p. Leon Pajewski. Referat programowy wygłosił dr. Adolf Hirschberg, który omówił sprawy gospodarcze, kulturalne i polityczne ludności żydowskiej na ziemiach wschodnich, przedstawiając ciężki stan ekonomiczny Żydów, niedostatki w dziedzinie kulturalnej oraz bezsilność żydowskich partii i programów politycznych wobec najpilniejszych potrzeb i zagadnień życia żydowskiego.

Żydowskie życie polityczne cechuje, zdaniem prelegenta, przerost partyjniactwa, powodujący niezdolność do działania w myśl istotnych potrzeb ludności żydowskiej. Najsilniejsze żydowskie stronnictwa znalazły się w stanie zupełnej izolacji i nie posiadają oparcia, bądź ideowego zbliżenia do jakiegokolwiek polskiego ugrupowania politycznego. Zasadniczą podstawą pracy mającej na oku narodowościowe potrzeby Żydów jest demokracja, która zdolna jest do rozwiązania wszystkich kwestyj narodowościowych w duchu pełnego równouprawnienia i pełnych wolności obywatelskich. Dobro Żydów polskich leży w mocarstwowym rozwoju Państwa Polskiego. Urzeczywistnienie mocarnej przyszłości państwowej i uzdrowienie kwestii żydowskiej na zasadach harmonijnych interesów państwa oraz słusznym praw i potrzeb tej narodowości ma być głębszą myślą żydowskiej polityki. Cele te mogą być osiągnięte jedynie za sprawą światłej polskiej demokracji.

W myśl też powyższych przedstawił prelegent projekt statutu Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej, którego celem jest realizacja potrzeb kulturalnych i gospodarczo-społecznych narodowości żydowskiej w ramach wewnątrzpaństwowych oraz szerzenie i pogłębienie wśród Żydów idei pracy około moralnej potęgi i materialnego bogactwa państwa polskiego jako wspólnej Ojczyzny.

Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalili utworzenie Klubu oraz przyjęcie statutu i deklaracji ideowej.

W skład zarządu zostali wybrani p. p. dr. Hirschberg, dr. Scherman, J. Aksełrod, dr. Genzel, J. Rejsapfel, L. Pajewski, inż. Beran, A. Babes-Bobe, w skład komisji rewizyjnej p. p. Herzog, Kasztański, Talerman.

Wielki koncert w Sali Śniadeckich U. S. B. odbędzie się w dniu 8 lutego r. b. W koncercie biorą udział wybitne sily artystyczne m. Wilna, a mianowicie pp. Pawłska, Narkowicz, Worotycki, Winogradzka z zespołem baletowym, Abramowicz oraz Chór Akademicki pod batutą Z. Dołgi. Dochód przeznaczają się na rzecz Kola Pol. Mac. Szk. im. T. Kosciuszki.

Inspekcja Instytutu sanitarn. Wczoraj naczelnik wydziału zdrowia Urz. Wojewódzkiego dr. Rudzinski w towarzystwie naczelnego lekarza m. Wilna d-ra Minkiewicza i inspektora lekarskiego Urz. Wojewódzkiego d-ra Błahuzewskiego dokonał inspekcji Instytutu sanitarnych „Toz” w domu przy ul. W. Pohlana 18, a mianowicie przychodni dla młodzieży szkolnej, żłobka i poradni przeciwcruźliczej. Poza tem zwizdził miejską stację opieki nad matką i dzieckiem. Nr. 2.

Obchód 175-lecia Uniwersytetu Moskiewskiego. W ub. sobotę 25 b. m. z inicjatywy wileńskich organizacji rosyjskich odbyła się w sali gimn. rosyjskiego przy ul. Trockiej 7 uroczysta akademja poświęcona 175-leciu założenia Uniwersytetu Moskiewskiego. Przy szczerze zapalionej sali akademj demj otworzył prezes Rosyjskiego Stowarzyszenia p. A. Krestjanow, poczem prof. M. Zdziechowski wygłosił obszernie przemówienie, przyjęte buczemni oklaskami przez zebranych.

Po przemówieniu prof. Zdziechowski referat o zdobywaniu nauk w Rosji wygłosił stud. U. S. B. p. Arsenow, o zdobywaniu zaś naukowych w dziedzinie medycyny dr. Malafiejew. Następny referat o roli Uniw. Moskiewskiego w życiu społecznym do epoki wielkich reform wygłosił p. Smorzewski, a o obecnej sytuacji nauk i studentów w Z. S. R. R. mówił stud. U. S. B. p. Surkow. Akademja została zakończona przemówieniem wychowanka Uniw. Moskiewskiego p. L. Bielewskiego. Po akademji w „Domu Rosyjskim” odbył się bankiet.

Posiedzenie komisji technicznej. Na dzień 30 b. m. wyznaczone zostało posiedzenie miejskiej komisji technicznej. Na porządku dziennym między innymi: 1) sprawa nadawania koncesji na prowadzenie przedsiębiorstw połączeń wodociągowo-kanalizacyjnych; 2) Omówienie wytycznych odnośnie personelu technicznego w wydziałach sekcji technicznej; 3) Rozpatrzenie budżetu wydziałów: elektrycznego (referuje inż. Glatman) i wodociągowo-kanalizacyjnego (referuje inż. Sokolowski).

Preliminarz budżetowy ogrodnictwa miejskiego. W celu omówienia preliminarza budżetowego ogrodnictwa miejskiego na rok 1930-31 wyznaczone zostało na dzień 3 lutego posiedzenie miejskiej komisji ogrodniczej.

Z targowisk miejskich. W ciągu ubiegłego tygodnia na targowiska miejskie sprzedano ogólnie 1604 sztuk bydła, z czego na konsumpcję miejscową zakupiono 1563. Pobliskie gminy zakupiły 41 sztuk bydła.

Za kilogram bitych wagi nierogacizny płacono 2.70 do 3.20 zł.

Podaż i popyt na ogół dość znaczne.

Zniesienie ograniczeń prawnych dla ludności żydowskiej. Agencja PRESS dowiaduje się, że rząd podejmuje w najbliższych dniach inicjatywę w sprawie zniesienia ograniczeń prawnych dla ludności żydowskiej w Polsce, które to ograniczenia są pozostałością ustawodawstwa państw zaborczych.

O zniesieniu tych ograniczeń czynniki polityczne żydowskie zabiegają w ostatnich czasach bardzo energicznie u rządu.

## Poradnia małżeńska.

Małżeństwo nowoczesne jest tworem tysiącznych najrozmaitszych okoliczności; łączy się w niem dwoje ludzi o rozmaitych poglądach, różnym temperamencie, upodobaniach, idealach, słowem spłot najrozmaitszych sprzeczności, z których ma się wytworzyć harmonia współżycia.

Słusznie powiedział Balzak, że małżeństwo jest umiejętnością. Niestety, nikt się tej sztuki, mądrej jak życie samo, nie uczy przed ślubem.

Potrzebie tej uczyniono zadość w ten sposób, że utworzono (zagranicą, niestety) poradnie małżeńskie, z których doświadczenia korzystają może każda para żółtodziobów, wstępująca w związek małżeński. Pierwszą takie poradnie utworzono w Ameryce, licząc kilkadziesiąt lat, tak wielką, że aż mądro potwierdziła doniosłość życiową takiej instytucji. Nie poprzestano na tem, ale utworzono na jednym z uniwersytetów katedrę spraw małżeńskich i rodzinnych.

Poradnia bada wszystkie warunki fizyczne, zdrowotne, psychiczne, moralne, materialne młodej pary, analizuje je i wydaje orzeczenie, określa prognozę małżeńską. Wreszcie poucza młodożenców o ich wzajemnych obowiązkach, odpowiedzialności wobec życia i społeczeństwa, otwiera im oczy na różne sprawy życiowe w związku z małżeństwem.

I nie tylko takie zadanie pełni poradnia. Służy ona także małżeństwom dawnym, udziela rozmaitych porad w trudnych okolicznościach życia małżeńskiego, godzi małżeństwo na powasione, nagodzi i wyjaśnia konflikty, koryguje i uzgadnia małżeństwa w razie nieporozumień, jest lekarzem, adwokatem, moralistą, medrem w sztuce życia w dwoje.

Piękna i mądra instytucja — nieprawdaż? U nas niestety, tak szeroko pojęta instytucja doradczą nie istnieje. Mamy, co prawda poradnie eugeniczne. Bada one tylko warunki zdrowotne kandydatów.

Jezeli chodzi o badanie stosunków materialnych kandydatów, to poradnie zagranicę nie zalecają młodożencom zabezpieczenie bytu młodej żony w drodze ubezpieczenia życia na jej rzecz. Polisa asurancyjna jest fundamentem materialnym, na którym się opiera przyszłość materialna małżeństwa.

W naszych stosunkach ta konieczność winna być przestrzegana bezwzględnie przez wszystkie pary wstępujące w bieżącym karawale w związku małżeńskim.

„Niema małżeństwa bez polisy życiowej P. K. O. zawartej przed nowożeńca na rzecz młodej małżonki” — oto hasło karawalu.

Kto bierze na swoją odpowiedzialność żonę — ten musi zabezpieczyć jej Jutro, ubezpieczając ją w P. K. O.

Tęgo powinna wymagać od małżonka każda poślubiona kobieta. M. Cz.

## Tajemnicza zbrodnia. Zbroczony krwią nieprzytomny mężczyzna na jezdni ulicy Węglowej.

Na jezdni ulicy Węglowej posterunkowy P. P. znalazł w kałuży krwi leżającego nieznajomego mężczyznę, pozablawionego przynależnością.

Rannego przewieziono do szpitala Żydowskiego, gdzie stwierdzono na jego ciele trzy rany cietę nożem w okolice jamy brzusznej.

Dalsze śledztwo wyjaśniło, że niebezpiecznym poranionym jest Władysław Kisiel, zamieszkały przy ulicy Słowackiej Nr. 11.

Wobec tego, że Kisiel jest nieprzytomny, narazić nie można było skonstatować okoliczności wypadku.

Czwartek 30 stycznia

Dziś: Martyny.  
Jutro: Marcell.  
Wschód słońca—g. 7 m. 22  
Zachód —g. 16 m. 17

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 29 I—1930 roku.  
Ciśnienie średnie w milimetrach: 755  
Temperatura powietrza: — 1° C  
najwyższa: 0° C  
najniższa: — 3° C  
Opad w milimetrach: — 0,2  
Wiatr przeważający: południowy.  
Tendencja barom.: spadek.  
Uwagi: pochmurno, śnieg, w południe krupy.

## ADMINISTRACYJNA

Kary administracyjne na właścicieli domów. Starosta Grodzki w Wilnie w dniu wczorajszym ukarał następujących właścicieli domów: 1) Józefa Nowickiego w. domu przy ul. Nieleciał 8 za rozpoczęcie budowy letniska bez zezwolenia władz budowlanych grzywną w wysokości 300 zł z zamianą na 21 dni aresztu, 2) Kiwela Bedasza w. domu przy ul. Słowackiego 14, Jana Abuciewicza w. domu przy ul. Piłsudskiego 28, Szejne Rudner w. domu przy ul. Zawalnej 53, Ieka Tylesa zarządcę domu Nr. 3 przy ul. Straszuna i Szmulu Bersztelmana w. domu przy ul. Kolejowej 11 za kierowanie odpływu ścieków do ustępu lub zbiornika — każdego grzywną 100 zł z zamianą na 14 dni aresztu 3) Abrama Lewinsona w. domu przy ul. Stefanki 16, Baksztę Gordona w. domu przy ul. Straszuna 9, Józę Fe Zapasińskowę w. domu przy zaułku Lidzkiem 11 za niezaprawienie ustępu, zlewu i śmietnika każdego grzywną w wysokości 75 zł z zamianą na 14 dni aresztu, 4) Wincentego Żelińskiego w. domu przy ul. Piłsudskiego 16 za niewybudowanie ustępu i śmietnika grzywną w wysokości 50 zł z zamianą na 12 dni aresztu.

## MIĘSKA

Posiedzenie komisji technicznej. Na dzień 30 b. m. wyznaczone zostało posiedzenie miejskiej komisji technicznej. Na porządku dziennym między innymi: 1) sprawa nadawania koncesji na prowadzenie przedsiębiorstw połączeń wodociągowo-kanalizacyjnych; 2) Omówienie wytycznych odnośnie personelu technicznego w wydziałach sekcji technicznej; 3) Rozpatrzenie budżetu wydziałów: elektrycznego (referuje inż. Glatman) i wodociągowo-kanalizacyjnego (referuje inż. Sokolowski).

Preliminarz budżetowy ogrodnictwa miejskiego. W celu omówienia preliminarza budżetowego ogrodnictwa miejskiego na rok 1930-31 wyznaczone zostało na dzień 3 lutego posiedzenie miejskiej komisji ogrodniczej.

Z targowisk miejskich. W ciągu ubiegłego tygodnia na targowiska miejskie sprzedano ogólnie 1604 sztuk bydła, z czego na konsumpcję miejscową zakupiono 1563. Pobliskie gminy zakupiły 41 sztuk bydła.

Za kilogram bitych wagi nierogacizny płacono 2.70 do 3.20 zł.

Podaż i popyt na ogół dość znaczne.

## SPRAWY PRASOWE

Konfiskata. Na mocy zarządzenia władz administracyjnych organa policyjne przeprowadziły w dniu wczorajszym konfiskatę czasopisma białoruskiego „Swiatnie” za umieszczenie kilku wzmianek kronikarskich o treści wybitnie antypaństwowej i niezgodnych z prawdą.

## SPRAWY SZKOLNE

Z Towarzystwa Nowoczesnego Wychowania. W dniach 31 stycznia i 1 lutego b. r. Towarzystwo Nowoczesnego Wychowania urządza w Wilnie dwudniowy kurs, obejmujący wykłady i hospitacje z zakresu nowoczesnych zagadnień pedagogicznych. Wykład obejmujący wybitną działaczką na polu pedagogiki nowoczesnej, p. Dzierżbicka z Warszawy, a p. wizytator Matuszkiewicz.

Początek w dniu 31 stycznia b. r. o godz. 10-tej rano w sali Kuratorium O. S. W., ul. Wolana 10.

Opłata za wykłady i hospitacje 5 zł.

Osoby niestowarzyszone mogą również brać udział.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego podaje do wiadomości, że egzamin specjalny, którego złożenie z wynikiem pozytywnym może uprawniać do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej odbędzie się w lutym i marcu 1930 r. w Gimnazjum państwowym im. Lelewela w Wilnie (ul. Mickiewicza Nr. 38).

Podania i zgłoszenia: 1) życiorys z dokładnym wskazaniem, gdzie kandydat się uczył kiedy i jakie składał egzamina, oraz jak przystępował się do egzaminu, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo szkolne o ile je posiada, 4) wykaz lektury, z jej polskiego, 5) dwie fotografie i 6) świadectwo moralności wystawione przez właściwe władze administracyjne. Opłata za egzamin wynosi 50 zł, które należy wpłacić do Centralnej Kasy Państwowej przez P. K. O. Nr. 30110.

Blizszych informacyj udzielą będzie Dyrekcja Gimnazjum im. J. Lelewela w Wilnie.

— Ujednolicenie stroju w hufcach szkolnych. Dyrekcja wszystkich szkół średnich Okręgu Wileńskiego otrzymała zarządzenie władz szkolnych o wprowadzeniu w hufcach szkolnych mundurki przysposobienia wojskowego ustalonego instrukcją Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Jako nakrycie głowy dopuszczane są czapki daję uczelni względnie danej szkoły.

## SPRAWY AKADEMICKIE

Kolo Historyków Sl. U. S. B. podaje do wiadomości członków i sympatyków Kola, że w piątek dn. 31 b. m. o godz. 5 po poł. w sali Seminarjum Historycznego (Zamkowa Nr. 11) odbędzie się Zebranie Naukowe. Porządek dzienny: 1) Organizacja monarchii Karola W. 2) Reformy klunjackie i stosunek do nich władzy świeckiej, 3) Duch wypraw krzyżowych, 4) Dyskusja.

— Przed poborem rocznika 1908-g. W najbliższym czasie Powiatowe Komendy Uzupełnień przez Urzędy Gminne rozsyłać będą poborowym uznanym podczas ostatniego poboru za zdolnych do służby czynnej karty powołania do szeregów. Wcielanie nastąpi prawdopodobnie pomiędzy 2 a 7 marca. Należy zaznaczyć, że w roku bieżącym wcielanie w 1-szym turnusie dotyczyło tylko młodej licho poborowych, przydzielonych do specjalnych formacji. Większość poboro-

## SANITARNA

Inspekcja Instytutu sanitarn. Wczoraj naczelnik wydziału zdrowia Urz. Wojewódzkiego dr. Rudzinski w towarzystwie naczelnego lekarza m. Wilna d-ra Minkiewicza i inspektora lekarskiego Urz. Wojewódzkiego d-ra Błahuzewskiego dokonał inspekcji Instytutu sanitarnych „Toz” w domu przy ul. W. Pohlana 18, a mianowicie przychodni dla młodzieży szkolnej, żłobka i poradni przeciwcruźliczej. Poza tem zwizdził miejską stację opieki nad matką i dzieckiem. Nr. 2.

## SPRAWY ROSYJSKIE

Obchód 175-lecia Uniwersytetu Moskiewskiego. W ub. sobotę 25 b. m. z inicjatywy wileńskich organizacji rosyjskich odbyła się w sali gimn. rosyjskiego przy ul. Trockiej 7 uroczysta akademja poświęcona 175-leciu założenia Uniwersytetu Moskiewskiego. Przy szczerze zapalionej sali akademj demj otworzył prezes Rosyjskiego Stowarzyszenia p. A. Krestjanow, poczem prof. M. Zdziechowski wygłosił obszernie przemówienie, przyjęte buczemni oklaskami przez zebranych.

Po przemówieniu prof. Zdziechowski referat o zdobywaniu nauk w Rosji wygłosił stud. U. S. B. p. Arsenow, o zdobywaniu zaś naukowych w dziedzinie medycyny dr. Malafiejew. Następny referat o roli Uniw. Moskiewskiego w życiu społecznym do epoki wielkich reform wygłosił p. Smorzewski, a o obecnej sytuacji nauk i studentów w Z. S. R. R. mówił stud. U. S. B. p. Surkow. Akademja została zakończona przemówieniem wychowanka Uniw. Moskiewskiego p. L. Bielewskiego. Po akademji w „Domu Rosyjskim” odbył się bankiet.

## SPRAWY ROLNE

Strajk w hucie szklanej Witron, przy ul. Krakowskiej 41 wybuchł strajk, którego powodem było obniżenie przez kierownictwo huty zarobków robotniczych. Zastrajkowało ogółem około 250 robotników.

W przedmiotu strajku krawców. Sekcja krawców Związku Przemysłowców Żydowskich wystosowała do właścicieli magazynów krawczych obszerny memoriał z żądaniem uregulowania warunków pracy najemnym krawcom. W pierwszym rzędzie wysuwane jest żądanie normalnego i regularnego płacenia, niewystawiania weksli wzajemian zalegających należności i t. p. Ponadto wysunięte jest żądanie przyjmowania do pracy nowych krawców wyłącznie za pośrednictwem Związku.

W razie niewygodnienia powyższych żądań ma być ogłoszony strajk w 75 warsztatach krawczych.

## ZEBRANIA I ODCZTY

Odczyt p. t. „Droga człowieka w świetle okultyzmu” wygłosi p. Ewelina Karasiówna, wice-prezes Polskiego T-wa Teozoficznego we czwartek, dn. 30.1. r. b. o godz. 19.30 w lokalu Domu Rosyjskiego, ul. Mickiewicza 22 (wejście przez bramę koło hot. Bristol).

W piątek, dn. 31 b. m. odbędzie się w tym samym lokalu wieczór dyskusyjny o g. 19.30.

Odczyt Polskiego Czerwonego Krzyża. Urządzone staraniem okręgu wileńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża popularne odczyty z zakresu higieny zostaną wznowione; w nadchodzącą niedzielę w sali kina „Swiatowid”, Mickiewicza 9, o godz. 12-jej w pol. dr. Marjan Obieziński wygłosi pierwszy odczyt z cyklu — „O higienie kobiecej”.

Zapowiedziany pouczający odczyt d-ra Obiezińskiego, zarówno ze względu na osobę prelegenta, jak i na poruszany temat, powinien zgromadzić jak najliczniejsze grono słuchaczy, z posród których dla niejednej będzie to może pierwsza sposobność dowiedzenia się o znaczeniu higieny dla zdrowia.

Wstęp na odczyt mają wyłącznie kobiety.

Wejście bezpłatne.

Posiedzenie Wydziału III Tow. Przyjaciół Nauk. Dnia 31 stycznia o godz. 10-jej w Seminarjum Hist. (Zamkowa 11) odbędzie się posiedzenie Wydz. III T. P. Nauk. porządek dzienny zawiera: 1) Komunikat Dyrektora Arch. Państw. p. Studnickiego p. t. „O podróży naukowej do Królewca”, 2) Sprawozdanie Dyk. Studnickiego z opisu Wilna. W. Wernera z r. 1750 (z rękopisu królewieckiego).

## ROZNE

Kursy Kroju i Szyta. Zarząd Kursów Kroju i Szyta. Z. Jaczewiczowej niniejszem podaje do wiadomości, iż od dnia 10 lutego r. b. rozpocznie się miesięczny kurs kroju, szycia i haftu dla inteligentnych pań. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w godz. 4—6 po południu.

Wilno, ul. Mickiewicza 22 m. 8, tel. 14-05.

## ZABAWY

Bal Reprezentacyjny Związku Oficerów Rezerwy. Ogromne zainteresowanie, w sferach towarzyskich naszego miasta budzi Bal Oficerów Rezerwy, który ma się odbyć w sobotę dnia 1 lutego w Salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego.

Pięknie udekorowane sale, świetne muzyki, oraz doborowe towarzystwo, dają pełną gwarancję miłej i obojętnej zabawy.

Niewątpliwie będzie to jeden z najlepszych balów w obecnym karawale.

## TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulane. Dział bań Gozkiego „Księżniczka chińska Turandot” z muzyką Bioniego w opracowaniu reżyserkierki oraz inscenizacji Zygmunta Nowakowskiego.

Cały zespół artystyczny jest zajęty przy-

gotowaniem „Krakowiaków i Górali”. Sztuka ta ukazuje się w nowym malowniczym obramowaniu dekoracyjnym w oryginalnej koncepcji reżyserkiej Zygmunta Nowakowskiego.

Teatr Miejski „Lutnia”. Dziś grana będzie w dalszym ciągu grana sztuka Somerset Maughama „Grzesznica z wyspy Pagopago”, która z niebywałym powodzeniem obiegła wszystkie niemal sceny europejskie. Reżyserja J. Waldena.

Reżyserja „Królów Rak”, niezmiernie malownicza i efektowna baśń ludowa Wandy Stanisławskiej ukazuje się raz jeszcze w sobotę najbliższą o godz. 3.30 po poł. po cenach znizowanych.

Przedstawienia popołudniowe. W nadchodzącą niedzielę dla Teatru Miejskiego dają przedstawienia po cenach znizowanych.

W Teatrze na Pohulane grana będzie „Mysz kościelna” Fodora z A. Zelwerowiczem w roli głównej, w Teatrze „Lutnia” satyryczna komedja Pagnola „Pan Topaz” w obsadzie promjerowej.

Wieszka lalka, dla dzieci i młodzieży. Efektowny balet Bajera „Wieszka lalka” wystawiony zostanie w Teatrze „Lutnia” w niedzielę najbliższą 2 lutego o godz. 12-jej w pol. w wykonaniu zespołu dzieci i młodocianych uczennic znanej wybitnej interpretatorki tańców klasycznych Lidji Winogradzkiej. Kierownictwo muzyczne Zygmunta Dołgi. Zainteresowanie się publiczności wielkie. Geny miejsc od 50 groszy. Bilety w kasie zamawiaj w Teatrze „Lutnia” od g. 11—9 wiecz.

Wielki koncert w Sali Śniadeckich U. S. B. odbędzie się w dniu 8 lutego r. b. W koncercie biorą udział wybitne sily artystyczne m. Wilna, a mianowicie pp. Pawłska, Narkowicz, Worotycki, Winogradzka z zespołem baletowym, Abramowicz oraz Chór Akademicki pod batutą Z. Dołgi. Dochód przeznaczają się na rzecz Kola Pol. Mac. Szk. im. T. Kosciuszki.

## RADJO

CZWARTEK, dnia 30 stycznia 1930 r.

„DZIEŃ KATOJCZY”.

11.20: „Rozwój szkolnictwa polskiego na Śląsku w okresie dziesięciolecia Niepodległości” odczyt. 11.35: Transm. lekcji jęz. polsk. ze szkoły powsz. im. Ks. Piotra Skarki. 11.58: Sygnal czasu. 12.00: Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego w Katowicach oraz solistów. 16.00: Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz Kom. Teatru Polskiego. 16.15: „Jak Chorzów pracuje aby ziemię polską niósł plan obfitu” Transm. z Państw. Fabr. Zw. Azotowych w Chorzowie. 16.35: Andante z koncertu skrzypcowego Karłowicza wyk

Z ostatniej chwili.

Propaganda Anschlussu.

WIEDEN, 29.I. (Pat). „Fremden Presse“ donosi, że w Niemczech przyłączenia Austrii do Niemiec, którzy z powodu konferencji haskiej zachowywali się z rezerwą, mają obecnie wdrożyć energiczną akcję propagandową za Anschlussu...

Walka z „kułakami” w Sowieciech.

MOSKWA, 29.I. (Pat). W wewnętrznej polityce Sowieciech pierwsze miejsce zajmuje dzisiaj sprawa reorganizacji ustroju rolnego. Rząd sowiecki dąży do całkowitej likwidacji własności ziemskiej...

dacji własności ziemskiej, a parstw wszystkim do likwidacji w posiadających chłopów, jako klasy rzędzącej.

W związku z tem daniem władze poszczególnych gmin otrzymały specjalne pełnomocnictwa umożliwiające im wywarce odpowiedniego nacisku na kułaka i wyeliminowanie go z życia społecznego wsi.

Jako odruch przeciwko tej akcji zauważyć się daje niszczenie przez włóścian inwentarza, zarówno martwego, jak i żywego, oraz emigracja ze stałych miejsc zamieszkania.

Zajście w Zarządzie kolei wschodnio-chińskiej.

MOSKWA, 29.I. (Pat). TASS donosi z Chabina, że 600 białogwardystów, zwolnionych, przez zarząd kolei wschodnio-chińskiej, stosownie do postanowień protokołu chabarowskiego, uzbrojony w gumowe pałki, wtargnęło...

do biura administracji kolei żelaznej. Grupa białogwardystów przedostała się do gabinetu sowieckiego dyrektora kolei żelaznych Rudego i zażądała od niego wypłacenia trzymiesięcznych poborów...

Dopiero po przybyciu strażników napastnicy opuścili gabinet Rudego i połączyli się z pozostałymi białogwardystami, którzy zorganizowali wiec. Policja, która nadeszła z dużym opóźnieniem — uwolniła lokal od białogwardystów...

Konflikt chińsko-sowiecki nie został zlikwidowany.

Konflikt chińsko-sowiecki, aczkolwiek został formalnie zlikwidowany protokołem chabarowskim, w istocie jednak istnieje nadal. Jak się obecnie okazuje, dotychczas zlikwidowane zostało jedynie zbrojne nastawienie obu stron...

ści, w jakich ma się odbyć ostateczna sowiecko-chińska konferencja porozumiewawcza w Moskwie, której zadaniem będzie wyrównanie poglądów w sprawie zaręku, dotyczącego wschodnio-chińskiej kolei.

NA WILEŃSKIM BRUKU

Znaczniejsze kradzieże w ciągu ubiegłej doby. Z mieszkania p. Bodanowskiego (Połocka 5) skradziono różną garderobę i bieliznę wartości 1.200 zł.

damski złoty zegarek-branzoletkę, firmy „Cyma”.

Poszkodowana strata oceniana na 300 zł.

Ujęci złodzieje.

W ręce władz śledczych wpadli znani z nowodziej zbrodni Benjamin Kagan, zamieszkały przy zaułku Osmińskiemu N. 8, który nicol 4 zwoje drutu stalowego...

Złodzieja oddano do dyspozycji prokuratora.

Zatrzymany również został Berel Ryto (zauł. Kaczy 7), który niósł worek z mąką.

Sędztwo ustaliło, iż mąka pochodzi z kradzieży popełnionej u Michała Makiewicz (trakt Batorego 106).

Poszkodowanemu strata zwrócono.

Trup noworodka w kloace.

W czasie oczyszczania dołu kloacznego przy ul. Syrokomli, wydobyto rozkładające się zwłoki noworodka płci męskiej.

Ciała dziecka przesłano do kostnicy przy szpitalu św. Jakóba.

Policja zajęła się odszukiwaniem wyrodnej matki.

Zamach samobójczy.

Anna Karpel, zamieszkała przy zaułku Kucharskim 6 w celach samobójczych wypila lekację octową.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu desperatce pierwszej pomocy, przewiózł ją do szpitala Żydowskiego.

Popierające przemysł krajowy

Rozmaitości

PIERWSZY LIST Z AMERYKI DO EUROPY.

Pierwszym listem, który przyszedł z nowodziej zbrodni z Ameryki do Europy było pismo, wysłane przez syna odkrywcy Ameryki, Kolumba, młodego Diego Kolumba w dn. 12 stycznia 1512 r. do arcybiskupa Toledo.

Ten najstarszy list amerykański znajdował się dotychczas w posiadaniu niemieckiego. Jak donosi amerykański „Philobiblon”, list w tych dniach został nabyty od jednego z londyńskich antykwaryjuszów, za cenę 147.000 marek niemieckich i odesłany do Ameryki.

NIEZWYKŁY FENOMEN METEOROLOGICZNY.

Jak donoszą pisma sowieckie, Kamczatka była w ostatnim czasie terenem niezwykle zjawiska niebieskiego. W dorzeczu rzeki Pał spadł obfity meteoryt, który wśród oslepiającego blasku i przerażającego huk, zarył się na głębokość kilkudziesięciu metrów w ziemię, wyrzucając w niej ogromny lej.

O sile tego tak niezwykłego fenomenu świadczy, iż wstrząsanie i huk odczute zostały w promieniu trzydziestu kilku kilometrów dookoła.

Kino Miejskie

Od dnia 28 do 30 go stycznia 1930 r. wzniesione będą wyświetlane filmy:

W rolach głównych: MARY BRIAN, CHESTER CONKLIN I W-C-FIELDS.

Nad program: 1) „Wyszedł żurek na stonczko” Komedja w 2 aktach.

2) Kronika Filmowa P. A. T. Początek seansów od godz. 4. Następnym program: „Z dnia na dzień”.

KINO-TEATR „HELIOS”

Dziś! Super-Przebiegi Erotyczny! Wieloletnia najsłodsza kobiecość, czarodziejsko piękna, porywająca w grze w najnowszą swą kreacji p. t.

Zachwycający i porywający dramat współczesny. Wieczny hymn Poezji, Miłości i Poświęcenia. Perla produkcji Amerykańskiej — Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15

KINO-TEATR „HOLLYWOOD”

Dziś! Zespół artystów światowej sławy: Natalja Lisienko, Marja Jacobini, Gabriel Gabrio i Angiolo Ferrari w obrazie p. t.

Potężny dramat w 12 aktach z czasów panowania caratu na ziemiach polskich. Od godziny 6-jej dodatkowa orkiestra bałatajek i mandolin. Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10.25. 2 orkiestry.

KINO-TEATR „SŁOŃCE”

DZIŚ! Nowe wydanie wielkiego filmu przemysłu polskiego

Wspaniały dramat erotyczno-salonowo-sensacyjny w 14 aktach reż. Wiktora Biegańskiego. W rolach gł. uroczą Marja Balcerkiewiczówna, premjowana piękność Halina Labecka, Wiera Pogorzanka oraz polski RUDOLF WALENTINO — IGO SYM.

Wspaniała wystawa. — Bajeczna gra. — Bogata treść. — Piękne zdjęcia.

KINO Piccadilly

Wielka 42. Tel. 17-85.

KINO LUX

Miekielewieca 11.

Polskie Kino WANDA

ul. Wielka 30, tel. 14-81

Kino Kolejowe OGNISKO

(obok dworca kolejow.)

„Górą kawalerski stan”

Komedja w 8 akt. W rolach głównych: MARY BRIAN, CHESTER CONKLIN I W-C-FIELDS.

Nad program: 1) „Wyszedł żurek na stonczko” Komedja w 2 aktach.

2) Kronika Filmowa P. A. T. Początek seansów od godz. 4. Następnym program: „Z dnia na dzień”.

Pod pręgierzem hańby (Przebudzenie)

Zachwycający i porywający dramat współczesny. Wieczny hymn Poezji, Miłości i Poświęcenia. Perla produkcji Amerykańskiej — Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15

„Tajemnica cytadeli w Dęblinie”

Potężny dramat w 12 aktach z czasów panowania caratu na ziemiach polskich. Od godziny 6-jej dodatkowa orkiestra bałatajek i mandolin. Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10.25. 2 orkiestry.

Wampiry Warszawy (Tajemnica taksówki Nr. 1051)

Wspaniały dramat erotyczno-salonowo-sensacyjny w 14 aktach reż. Wiktora Biegańskiego. W rolach gł. uroczą Marja Balcerkiewiczówna, premjowana piękność Halina Labecka, Wiera Pogorzanka oraz polski RUDOLF WALENTINO — IGO SYM.

Wspaniała wystawa. — Bajeczna gra. — Bogata treść. — Piękne zdjęcia.

Książka Hańby Żółty Paszport

Wielki film ze zlotiej serji „Sowkino” w Moskwie. — Film, który każdy widzieć musi. — Film, dla którego każdy będzie miał jedynie słowa zachwytu. — Dramat obyczajowy w 10 aktach

W rol. gł. artyści teatru Artystycznego w Moskwie: Anna Stern, P. Bakszejew, I. Samborski, W. N. Vogel i A. Sadakłowicz.

IWAN MOZŻUCHIN

W swoim największym arcydziele z udziałem czarujących gwiazd Lil Dagover i Agnes-Petersen Mozżuchinowa.

Wyjątkowo fascynująca treść! Mistrzowska gra! Film ten wzbudził zachwyt całej prasy zagranicznej. Początek o godzinie 4-ej po południu. Ceny miejsce od 40 gr.

SEN O MIŁOŚCI

Dziś! Najnowszy superfilm. „Zew Miłości” osnuty na te słynnej sztuki „Andrienne Lecouvreur” p. t. wielki erotyczny dramat w 10 akt. W rolach głównych upajająca piękność JOANA GRAWFORD i stuprocentowy mękożyzna NILS ASTHER.

Uwaga! Podczas seansów orkiestra bałatajek i mandolin wykona odpowiednio pieśni i romanse.

OSTATNI ROZKAZ

Dziś! i dal następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy Emil Janings oraz uroczą Ewelina Brent w potężnym... aktowym dramacie miłosnym i poświęcenia pod tytułem

„Ostatni rozkaz” cieszył się nadzwyczajnym powodzeniem we wszystkich stolicach świata.

Pomimo znacznych kosztów wynajęcia obrazu ceny nie są podwyższone

Kto chce kupić towar po najniższej cenie, niech zwróci się do GŁOWIŃSKIEGO.

Polecamy: porcelanę, skarpetki, galanterje, różno gatunki płócien, flaneli, satyn, jedwabie, kołdry watowe — WILEŃSKA 27.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg publiczny na dzień 15 lutego 1930 r. na dostawę 25 000 m<sup>2</sup> tuczniwa dla pokrycia toru.

Blizszych informacyj udziela Wydział Zasadob D. O. K. P. w Wilnie (Słowackiego 2) pokój 38, codziennie od godziny 11 do 13-ej. 3156/VI 0

12.000 złotych

folwark 32 ha, 3 km. od st. kol., w pobliżu Wilna, sprzedamy okazjonalnie. 1

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

TYLKO BATERJE „ENERGOS”

ANODOWE I D O LATAREK KIESZONKOWYCH

gwarantują najwyższą jakość. 20lat doświadczenia dają pełną gwarancję wysokiego gatunku.

WYROBOW „ENERGOS” ŻADAJCIE WSZĘDZIE

Wypredaż poinwenturowa pończoch i skarpetek ze zniżką cen do 2% — poleca firma „ŹRÓDŁO PIERWSZE”, Ś-to Jańska 11.

RYZAKA OKAZJA TANIEGO KUPNA POŃCZOCH I SKARPEK

Wypredaż poinwenturowa pończoch i skarpetek ze zniżką cen do 2% — poleca firma „ŹRÓDŁO PIERWSZE”, Ś-to Jańska 11.

LICZNIKI STAŁEGO PRĄDU

kupujemy i sprzedajemy najniższe ceny „A. SZUR SUK.” Mikołajewska 1 róg Niemieckiej 11, telefon 11.11.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, III rewiru Konstanty Karmelitow, zam. w Wilnie, przy ul. Gimnazjalnej 6-12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 4 lutego 1930 roku o g. dz. 10 rano w maj. Pawłowo, gm. targielskiej odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącej do W. W. Wagnera majątku ruchomego, składającego się z 2 fortepianów, kandelabrow, lustra, obrazu, zegaru i dywanu, oszacowanego na sumę zł. 9000 na zaspokojenie pretensji w sumie zł. 6000 z 1/2 kosztami.

Spija rzęsy i szacunek (takowych) przejrzyany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C. 3325/VI Komornik Sądowy K. Karmelitow.

Przyjmę

kilku uczni na stancję. Udzielam lekcji (konwersacji) niemieckiego, oraz matematyki w zakresie gimnazjalnym.

Mostowa 29, m. 20.

UDZIELIMY pożyczek od 1000-5000 dol. tylko solidnym osobom

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

INŻYNIER BOLESŁAW FROM

Kursy kierowców samochodowych. Centrala: Warszawa. Oddz.: Lwów, Suwałki, Berezka Kart., Zegrze, Włocławek, Płock, Kutno, Łomża, Mława, Katowice i inne.

Wilno, W. Pohulanka 9 Dyplom nasz ułatwia otrzymanie paszportu w całej Polsce, ponieważ Szkoła znana jest wszędzie.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej 15 m. 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 5-go lutego 1930 roku o godzinie 10 rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej 42 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, należącej do dłużnika D/H. W. Jankowski i S-ka, składającej się z towarów galanteryjnych, oszacowanej dla licytacji na sumę 20.388 zł. na zaspokojenie pretensji Tiry Koldobskiej.

3325/VI Komornik Sądowy K. Karmelitow.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej 15 m. 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 5-go lutego 1930 roku o godzinie 10 rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej 42 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, należącej do dłużnika D/H. W. Jankowski i S-ka, składającej się z towarów galanteryjnych, oszacowanej dla licytacji na sumę 20.388 zł. na zaspokojenie pretensji Tiry Koldobskiej.

3325/VI Komornik Sądowy K. Karmelitow.

Czy jesteś już członkiem LOPP-u?

Antoni telefonował w pokoju, w którym dyktował... Najprzód kazał się połączyć z klubem Blacka i poprosił swą żonę, żeby czekała na niego z obiadem do dziewiątej, a potem z Kensingtonem, z numerem panny Netty Fanthorpe.

— Czas już było, pułkowniku — zarządził wzdychający głosik. — Hi, hi, hi, Gdysby pan zapomniał!

— Przepraszam, ale muszę się pośpieszyć — Antoni mówił bardzo przedko. — Miejsce: Macarri. Początek o wpół do dziewiątej. Jeżeli wyjdzie stamtąd, proszę ją tropić.

— Dobrze — padła energiczna odpowiedź. — Nie straćę tropu. Będę się zachowywać cicho i skromnie, jak mysz pod miotłą, żeby nie zwrócić na siebie uwagi.

— Właśnie to. Skomunikuję się z panią jutro wczesnie z rana. Albo, jeżeli dobrze pójdzie, czy będę mógł zadzwonić jeszcze dzisiaj? Powiedzy najpóźniej do 2-giej.

— Proszę bardzo, pułkowniku... Zaraz wyruszą. Mam partnera. Głodny jak wilk. Do!!!

Antoni połączył się z Pikem i z Lucaszem i zgotował im jeszcze jedną niespodziankę.

— Możliwie, że będę dziś w nocy potrzebował ludzi. Powiedzy mi, czy mógłbym ich dostać?

Lucas odniósł, a Pike odpowiedział: — Owszem. Gdzie mają się stawić?

Antoni podszedł do teczki z mapami i wyjął z niej jedną, opatrzoną Nr. 3-im. Była to ogromna plahta, przedstawiająca w wielkiej sali Piccadilly Circus i okolice w promieniu mili. Lucas gwizdnął i rzekł: — „Biała Wrona”?

Palce Antoniego przesunęły się po planie. — Hender Street, tu, 32-a. Tu połączenie z Dover Street. Tu z Armour Street. Ten punkt na Guelph Street znajduje się na tyłach 32-a Hender Street. Czy mógłby pan postawić po dwóch ludzi w każdym z tych trzech punktów? Od wpół do dwunastej do — dopóki ich nie odwołam, albo nie zawolam Naturalnie będą o mnie wiedzieć?

— Rozkaz — rzekł Pike. — Dobrze. Dalej: nie wolno im ruszyć palcem, rozumie pan, dopóki im nie dam znać. Ale jak ja im dam znać? — Urwał i zamysłił się. — Aha, tak: na jeden strzał — Pike, to będzie w stylu Howe'a — dwaj z Guelph Street ruszą z miejsca i zatrzymują to, co będzie uciekało tyłami z pod 32-a Hender Street. Jednocześnie czterej pozostali pedną do głównego wejścia i aresztują — kogo się zdarzy. To na jeden strzał... Na dwa strzały, posterunek z Guelph Street to samo. Dwa pozostałe rozdzielają się w ten sposób, że jeden człowiek zostaje na miejscu, a drugi działa tak jak przy pierwszym strzale. To wszystko. Zrozumiano?

Pike skinął głową. Lucas rzekł: — Nie będzie pytał naprzód, dlaczego? Musimy ci ufać. Ale przypuśćmy, że — tu wchodzi w grę szumowiny — przypuśćmy, że ktoś strzelił zanim ty dasz sygnał, to wtedy co?

— Nikt przedemną nie strzelił — zaprotestował detektyw. — Jestem zbyt nerwowy.

Poszukuję

niedużej długoletniej DZIERŻAWY ziemskiej. Oferty do Adm. Kurj. Wil. pod B. R.

Przepisywanie na maszynach

podaj, ofert, korespondencje, kosztorysów i pod dyktando. 2

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

SPÓLNICZKI

znajdęcej się dobrze na kuchni z niewielkim kapitałem poszukuje. Zgłaszać się: ul. Kalwaryjska 9, jadłodajnia.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg ofertowy na dzień 26 lutego 1930 r. na dostawę 25 000 m<sup>2</sup> tuczniwa dla pokrycia toru.

Blizszych informacyj udziela Wydział Zasadob D. O. K. P. w Wilnie (Słowackiego 2, III piętro, pokój Nr. 38, 3326/VI

KURJER WILEŃSKI

Spółka z ogranicz. odpowiedzialn. Drukarnia i Introligatorynia „ZNICZ” WILNO, Ś-to JAŃSKA 1, TEL. 3-40

Dzieła książkowe, druk, kłosaż, dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

PHILIP MACDONALD.

44)

ZEMSTA DETEKTYWA.

(„THE WHITE CROW”).

Autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.

Antoni kiwnął głową.

— Będziecie zadowoleni, ale musimy się z tem pośpieszyć. Czy wiecie, że to już po wpół do siódmej?

Pike zaklął cicho i wypadł z pokoju, jak wicher. Lucas rzekł: — Naturalnie, że cieszę się na twój memoriał. — Odetchnął z ulgą.

Pike był już zpowrotem.

— Murphy gotów, czeka na rozkazy.

— Dziękuję, odpard Antoni. — Zaraz zacznie... Achl — odwrócił się gwałtownie. — Jakiś ja głupi Czy Holcroft jeszcze jest? Predko, człowieku!

— Wszystko w porządku — rzekł uspokajająco Pike. — właśnie wyszedł i zostawił to dla pana. — Wręczył Antoniemu żółtawą kopertę.

Detektyw rozdarł ją pośpiesznie, przeczytał wyjęte ze środka pojedynczy arkusz i jego zaszepotała twarz rozjaśniła się uśmiechem.

— Doskonale! Pike, koperta od kryptomowego listu do Holroydówny.

Piecząc pocztowa?

— Tak. Camberwell. Albo to. — Wskazał oczami na trzymany w ręku papier.

Pike otworzył szeroko oczy.

— Tak, panie, Urząd pocztowy Dunfermline Street, koło Ovalu. — Nie mogę się powstrzymać, zapytał: — Przepraszam pana, ale jak... — To nie moja zasługa. — Antoni złożył arkusik i schował go do portfela. — Holcroft wszedł w kontakt z panem B20604 i jego przyjacielem panem B9081. — Zwrócił się do Lucasa. — Gdzie mógłbym się odosobnić z Murphym?

Lucas wyprowadził przyjaciela na korytarz i wskazał mu jakiś pokój. Zjawił się oburzony, rudowłosy Murphy z uszami najeżonymi ołówkami. Lucas powrócił do swego gabinetu.

— Do licha nie rozumiem tego człowieka — rzekł Pike.

— Niech mu inspektor to powie — roześmiał się zwierzczyk. — Odpowiedz, że często sam siebie nie rozumie.

— Może mówić — dorzucił niedowierzająco Pike.

Uplętnęło dwadzieścia minut i w drzwiach ukazała się głowa Antoniego.

— Jeszcze nie skończyłem — rzekł. — Pike, bądź pan łaskaw posłać kogoś nadół i dowiedzieć się, czy mój samochód czeka. Jeżeli tak, to nich szofer powie, jaka była odpowiedź na mój list.

Głowa znikła. Pike poszedł załatwić polecenie osobiście, czem ubawił Lucasa i zdradził stan swoich uczuć względem pułkownika Gethryna.

Było już po ósmej, kiedy Antoni ukazał się po raz drugi. Lucas zapytał go, czy Murphy jeszcze żyje.

— Żyje i wierzga. Gdzie Pike? Czy już odszedł? — W głosie detektywa brzmiał ton dziwny natarczywości.

Lucas potrząsnął głową. Zmienność i zagadkowość nastrojów przyjaciela zaczęła go doprowadzać do rozpacz. Nim zdążył odpowiedzieć, Pike powrócił.

— Samochód? — rzekł Antoni.

— Jest. Sam schodziłem. Odpowiedz na list: „bardzo dobrze”.

— Dziękuję — Antoni skierował się znów ku drzwiom. — Poczekajcie minutę, tylko zatelefonować. — I znikną